Nr 100. Dnia 7 Maja 1872 r. Wtorek. Dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1872 r.

Prenumerata „Kur. War." wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20 miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-ej rana do 2 po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DRUGI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rs. 8. (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś-tej Dominiki P. M.
Środa: Ś-go **Stanisława Biskupa.**
Czwart: **Wniebowst. P.** i Ś. Grzegorza **B.**
Piątek: ŚŚ. Antonina i Izydora Oracza.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 23 | Długość dnia godzin 15 minut 8
Zachód „ „ 7 „ 31. | Przybyło „ „ 7 „ 38

Adres Redakcji „Kurjera Warsz": PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Sobota: Ś-go Mamerta.
Niedziela: S. Pankracego W. i N. M. P. Łask
Poniedziałek: Ś. Serwacego B.
Wtorek: Ś-go Bonifacego.

— Jutro przypada uroczystość Ś-go Stanisława Biskupa, z powodu której odprawiać się będą Nabożeństwa odpustowe w kościołach: Ś. Anny na Krak. Przed., Ś-go Ducha wprost ulicy Mostowej, na Powązkach i w kościele parafialnym w Woli, który to kościół pod wezwaniem tego Św. Patrona wzniesionym został.— Dzisiaj pierwsze Nieszpory.

— Pojutrze jako w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, przypadają Nabożeństwa odpustowe w kościołach: Ś go Jacka przy ulicy Freta, Ś go Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej, Ś-tej Trójcy na Solcu, a w kościele Opieki Świętego Józefa wprost ulicy Królewskiej dopołudniowe Nabożeństwo ku czci Najsłodszego Serca P. Jezusa, z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniem i procesją.

— Najjaśniejszy Pan, z powodu zgonu Jej Królewskiej Wysokości Księżny Amelji, małżonki Księcia Henryka Niderlandzkiego, Najwyżej rozkazać raczył: przywdziać przy Dworze Najwyższym żałobę na dni piętnaście, poczynając od dnia 20-go kwietnia roku bieżącego, z zwykłemi poddziałami. (D. W.)

— Najjaśniejszy Pan, 16 kwietnia roku bieżącego, najmiłościwiej udzielić raczył, w wydziale ministerstwa wojny, ordera: św. Anny 1-ej klasy,—pomocnikowi okręgowego intendenta warszawskiego okręgu wojskowego, jenerał-majorowi Wikhorstowi, św. Stanisława 1-ej klasy — pomocnikowi wojskowo-lekarskiego inspektora warszawskiego okręgu wojskowego do czynności lekarskich, rzeczywistemu radcy stanu Bielińskiemu. (D. W.)

— Przez Najwyższy rozkaz w wydziale ministerstwa spraw zagranicznych, z 16 kwietnia roku bieżącego, awansowani zostali za odznaczenie się: na radzcę kolegjalnego— urzędnik do szczególnych poruczeń ministerstwa spraw zagranicznych VI klasy przy namiestniku w Królestwie Polskiem, radca dworu Schlötzer; na radzcę dworu — urzędnik do szczególnych poruczeń ministerstwa spraw zagranicznych VII klasy przy namiestniku w Królestwie Polskiem, asesor kolegjalny baron Budberg. (D. W.)

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 112 wydanym, zamieszczono:* Stosownie do Rozkazu JW. Namiestnika w Królestwie z d. 25 Lutego (9 Marca) r. z. za Nr 4235, zamieszczonego w Rozkazie do Policji z t. r. za N-rem 62,—wszystkie psy większe bez żadnego wyjątku, przez cały rok winny być zaopatrzone kagańcami od czego nie są wyłączone psy, znajdujące się w bramach domów, przed sklepami, aptekami, magazynami i na trotuarach, jak również psy używane do polowania, pudle, chociażby miały tabliczki, a nawet psy idące przy swych panach; małe zaś psy pokojowe, mogą być prowadzone przez ulice nie inaczej jak na sznurkach lub łańcuszkach. Bez względu na to i na niejednokrotnie pojawiane rozporządzenia, oraz ostrzegania przez gazety, wiele psów chodzi po mieście bez kagańców. Ponieważ podobne niestosowanie się do istniejących postanowień, nadal cierpianem być nie może;— zatem polecam Komissarzom cyrkułowym, ponownie zawezwać wszystkich utrzymujących psy, ażeby niezwłocznie nabyli dla nich kagańce, i bez takowych pod żadnym pozorem nie wypuszczali psów na ulicę, uprzedziwszy ich przytem, że około 1 (13) Maja odbędzie się rewizja tabliczek i kagańców, a w ślad zatem każdy pies dostrzeżony na ulicy bez kagańca lub nieprowadzony na sznurku, bezwarunkowo zniszczony zostanie, a nadto właściciel onego ulegnie dotkliwej karze pieniężnej. (G. P.)

— Z powodu nastąpienia dogodnej dla robót pory, polecam Kommisarzom Policji Wykonawczej zarządzić ścisły przegląd we wszystkich hotelach, domach zajezdnych i w tak nazwanych domach noclegowych, pod względem utrzymywania w takowych porządku, czystości numerów i innych przedmiotów stanowiących wygodę pasażerów i w razie dostrzeżenia gdziekolwiek nieporządku lub nieakuratności, zalecić utrzymującym zakłady wspomnione co należy dopełnić—ku czemu naznaczyć odpowiedni termin, po upływie którego sprawdzić, o ile dostrzeżone nieporządki, przyprowadzone zostały do należytego stanu i o rezultatach donieść mi szczegółowo nie później jak z d. 1 (13) miesiąca Czerwca. (G. P.)

— ∾— Program koncertu pana Adolfa Kozieradzkiego składał się wczoraj z rzeczy przeważnie wokalnych, chociaż go urozmaiciły dwa ustępy instrumentalne i jeden deklamacyjny.

Dwie primadonny opery naszej starały się na przemian śpiewem oczarować słuchaczów.

Panna Miller-Czechowska wykonała znowu niedawno słyszaną (na koncercie Dawydowa i Wurma) aryą Beethovena p. t. „In questa tomba oscura" i śpiew Mercadantego p. t. „Virginia." Ten ostatni śpiewała z taką ekspressyą i przejęciem, że na usilne żądania powtórzyć była zmuszona.

Pani Dowiakowska zaśpiewała znaną dobrze aryą z cieniem z „Odpustu w Ploërmel," w której ma pole obszerne do popisu ze swą koloraturą. Na sute oklaski odpowiedziała zaśpiewaniem nad program „Mazurka."

Pan Filleborn dał nam słyszeć dwie piosnki kompozycyi pana Zarzyckiego: „Pieśń majową" i „Biały kwiat."

Sam zaś koncertant zaśpiewał: aryą z „Don Juana" i „Trzech Budrysów" Moniuszki.

Oprócz wymienionych ustępów solowych były i zbiorowe. I tak panowie Prochazka i Kozieradzki wykonali duet Cimarosy z opery „Małżeństwo tajemne."

Bardzo dobrze był wykonany kwartet z „Rigoletta" przez pp. Dowiakowską, Mellerowiczównę, Filleborna i Kozieradzkiego. Musiano go nawet na żądanie powtórzyć.

Zakończono zaś koncert sekstetem z „Fioryny" Pedrotti'ego (pp. Dowiakowska, Stankiewiczówna, Filleborn, Mikulski, Suszyński i Kozieradzki).

Muzyka instrumentalna przedstawioną była przez wykonanie „kwartetu" Schumana (pp. Makowski, dwaj Ostrowscy i Myszkowski) i duetu na fortepian i skrzypce z „Don Juana" przez Wolffa i Vieuxtemps'a ułożonego a zagranego przez pp. Makowskiego i Ostrowskiego.

Najświetniejszą całego koncertu ozdobą, była deklamacja pani Modrzejewskiej. Rzadko bowiem tak piękną rzecz słyszeć się zdarza. Była to „Syrena" Odyńca. Wiersz ten przeznaczone do deklamacji się nadaje. Nie łatwo zdarza się słyszeć deklamacją, podobnie wszystkim warunkom odpowiadającą.

Wiersz pełen wdzięku i siły niepospolitej, znalazł potężne poparcie w znakomitym talencie deklamatorki i nawzajem deklamatorka mimowolnie porwaną była wzniosłą myślą i szczytnem uczuciem poezji. Nic więc dziwnego, że zespolenie takich pierwiastków wywarło efekt potężny. Nie pamiętamy też, kiedy na nas deklamacja tak silnie a pokrzepiająco podziałała.

Wiadomości miejscowe.

═ Nowa muzyka kościelna S. Moniuszki, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, nie może być jutro wykonaną w kościele Opieki Ś go Józefa.

═ Okolice Warszawy roiły się onegdaj używającymi majówki.

Wilanów był przepełniony, cały placyk przed restauracją zajęły powozy i konie.

Między tą rzeszą spacerujących, omnibus prawdopodobnie kursujący między Nalewkami a Grzybowem napełniony mieszkańcami tamtych stron zajął miejsce na placyku.

Dla łatwiejszego uwarunkowania wydatków podróży liczba znajdujących się w omnibusie osób była w stosunku jak 2—1 do miejscjakie wehikuł posiadał. Jednakże szkapy ekscytowane biczyskiem i energicznem nawoływaniem woźnicy nie bacząc na tak niezwykły ładunek dotarły jakoś szczęśliwie do Wilanowa.

Inaczej się wszakże rzecz miała z powrotem.

Ze względu na odległość i trudność drogi amatorowie majowej wycieczki wcześnie przed wieczorem, już około godziny 6-ej opuścili Wilanów pragnąc wrócić pośpiesznie do Warszawy.

Wkrótce za nimi wyruszyły i inne powozy. Omnibus był narażony na ciągłe wymijania. Gdy wszakże raz znalazł się na nierówniejszej drodze a z tylu jakiś powóz nadciągał wehikuł vulgo *kojec* ugrzązł. Zboczył na prawo lub lewo niepodobieństwo, koniska przeciążone ruszyć nie mogły. A tu stangret nadjeżdżającego pówozu klnie. Nastąpiło wyładowywanie. Wśród hałasu, strachu omnibus się do połowy wypróżnił, lecz nie było to dosyć. Furman niepokojony przez pozostałych lokatorów omnibusu chcąc gwałtownem wysileniem pobudzić konie do zwrotu szarpnął je zaciął —konie ruszyły i... dyszel pękł.

Było to jakoś po środku drogi między Wilanowem a Warszawą.

Co zrobili dalej pasażerowie omnibusowi nie wiemy. Prawdopodobnie majówka przeciągnęła się dla nich długo w noc może w dodatku i powrót wypadł na piechotę, lecz bacząc na liczebność i dobór towarzystwa a zwłaszcza na pogodę nie było to tak przykrem.

═ Z powodu mającej się odbywać w dniu 26 kwietnia (8 maja), zabawy w parku Aleksandrowskim, park ten, od godziny 9 rano, do czasu rozpoczęcia zabawy dla publiczności zamkięty będzie. (G. P.)

═ Liryczno-dramatyczne przedstawienie na korzyść chorych artystów Jana Tatarkiewicza i Józefa Grzywińskiego, mające się odbyć dnia 12 b. m., składać się będzie z trzech oddziałów.— Oddział I.—1) Uwertura; 2) Koncert na skrzypce Mendelssohna Bartholdy: Allegro, Andante, Rondo, z towarzyszeniem orkiestry, wykona p. Gorski.— 3) Śpiew z cieniem z opery „Odpust w Ploermel" Mejerbeera z akompanjamentem skrzypców, wykona pani Dowiakowska; 4) Capriccio (dzieło 22) na fortepjan z towarzyszeniem orkiestry, Mendelssohna Bartholdy, wykona pan Zarzycki.— Oddział IIgi. Trzeci akt z trajedji J. S., pod tyt: „Mazepa", pp. Modrzejewska, Królikowski, Dłużewski, Wolski, Adler.— Oddział IIIci. Część 2go aktu z opery „Lukrecja Borgja, pp. Miller Czechowska, Prohazka, Filleborn, Mikulski.— Sprzedaż biletów na to przedstawienie, przyjęły panie: Modrzejewska od 3ciej do 5tej, Królewska Ner 37, Palińska od 12tej do 5tej Nowo-Senatorska Nr 4ty, Romana Popiel od 1szej do 6tej Rymarska Nr 12.— Od piątku 10 b. m., bilety na to przedstawienie będą sprzedawane w kassie frontowej teatru Wielkiego, od 9tej z rana.

═ W Ostrołęce przygotowuje się teatr amatorski urozmaicony na wzór przedstawień warszawskich muzyką, śpiewem i deklamacją. Fundusz ztąd zebrać się mający jest przeznaczonym na restauracyę miejscowego kościoła parafjalnego. Widowisk będzie dwa: pierwsze 20 maja, drugie 2-go czerwca. W repertuar tych przedstawień wchodzą sztuki następujące: „Pierwsza lepsza", „Nikt mnie nie zna", „Odludki i poeta", „Consilium Facultatis", „Cicha woda brzegi rwie", „Gałązka Heljotropu". Wyprzedażą biletów zajmuje się p. Moszczyński kasjer miejski.

— Przypominamy, iż odczyt p. J. M. Kamińskiego odbędzie się w sali Towarz. Dobroczynności dzisiaj o godzinie 6 po kołudniu.

═ W dniu dzisiejszym za Żelazną Bramą dowóz ryb był bardzo mały, bo zaledwie parę set funt: Funt jesiotra koszt: 15 kop. wtedy, kiedy dni poprzednich dochodził do $7^1/_2$ k. Wielu amatorów rozkupuje ikrę kawior płacą po 6 do 8 kop. za funt.

Z przywiezionej dzisiaj na targ, chociaż tak niewielkiej ilości ryb, zniszczono jeszcze 28 funtów zgniłej. Taką energję w niedopuszczaniu zepsutych produktów na konsumpcję, zawdzięczamy pilnemu dozorowi komisarzy: policji i targowemu. Zyskuje na tem zdrowie publiczne.

═ Z Kalisza donoszą, że w okolicy Dąbia, we wsi Sobótka (powiat kolski), odkryto źródło nafty.

═ Słyszeliśmy że przy jednej z pierwszorzędnych drukarni na Krakowskiem Przedm. ma być urządzony oddział drukarni, w którym zecerami będą same kobiety. Nader szczęśliwa i pożądana to myśl otwar cia godziwego zarobku dla osób płci żeńskiej. Jesteśmy przekonani że emulacja w pracy wyjdzie dla obu stron na dobre.

═ P. Apolinary Kątski Dyrektor Koserwatorjum muzycznego wraz z córką swoją Wandą pian stką, po czteromiesięcznej nieobecności wrócił do Warszawy z Cesarstwa i z zagranicy, gdzie dawał koncerta nader licznie odwiedzane. Ostatni koncert miał miejsce w Bukareszcie. Pisma tamecznie odzywają się o nim z wielkiem uznaniem i pochwałami.

═ Słyszeliśmy, że znany nam doktór Szokalski, zaproszony został przez zjazd okulistyczny w Hejdelbergu do otwarcia listy składek w kraju tutejszym na wzniesienie pomnika dla słynnego okulisty berlińskiego Grefe'go zmarłego w r. 1870, co p. podał już do właściwej władzy o upoważnienie.

═ Wczoraj w Cyrku Salamońskiego wystąpili po raz pierwszy w napowietrznych ćwiczeniach dwaj hiszpanie, bracia *Secundo*. Zręcznością i siłą gimnastycy ci dowiedli, że są pierwszorzędni i że zasłużyli by im dano nazwisko *primów*. Przerzucają się oni z niezmierną siłą z drążka na drążek pod samym sufitem cyrku, ciskają się też sobie w objęcia na tej wysokości. Przy jednym z takich bratnich uściśnień, siła rzutu okazała się cokolwiek za słabą i akrobata spadł z wysokości trzech piętrowej. Na szczęście, na

całej przestrzeni pod drążkami, rozciągniętą była dla bezpieczeństwa wielka sieć. Wnią zatem spadł gimnastyk i naturalnie bez żadnego szwanku. Skończyło się tylko na chwilowym przestrachu publiczności.

= Umieściliśmy niedawno w piśmie naszem wiadomość o projekcie zawiązania międzynarodowego towarzystwa ubezpieczeń życia i własności na kolejach żelaznych. Z tego powodu jeden z naszych prenumeratorów, przesłał nam kilka w tej mierze bardzo słusznych uwag. Powiada on pomiędzy innemi: kto płaci za bilet podróży do pewnego danego miejsca, ten tem samem frankuje swą osobę, która do miejsca przeznaczenia dostać się winna w całości i bez szwanku, podobnież jak pakunek. Żadne wymówki tu nie służą, bo prawo uwzględnia tylko przypadki pochodzące z tak zwanej siły większej to jest niezależne od woli ludzkiej i niedające się przewidzieć jak naprzykład zapadnięcie się drogi w skutek trzęsienia ziemi lub powodzi (przed 30 laty w Belgji pod Champont). Większość tymczasem a raczej wszystkie przypadki nieszczęśliwe na kolejach żelaznych, następują w skutek braku dozoru, nieumiejętności a nieraz i pijaństwa. Uderzenie się dwóch pociągów w skutek mylnie wywieszonych sygnałów lub źle nastawionych zwrotnic, pęknięcie zużytej osi lub koła oderwania się wagonu w pociągu i t. p. wszystkie to są przypadki za które zarząd drogi w obec podróżnych odpowiadać winien.

Trybunały francuzkie i niemieckie, oparte na takiem zapatrywaniu się na te sprawy, przyznają zawsze poszkodowanym wynagrodzenie od Towarzystwa kolei, w miarę poniesionego uszczerbku na zdrowiu. Niedawno naprzykład kolej Kolońską nad Renem, skazano na wypłacenie 150,000 guldenów, kilku osobom, które uległy pokaleczeniu w czasie podróży tą drogą. W obec tego wszelkie zabezpieczanie życia w podróży koleją jest zbytecznem i redukuje się do jednego z licznych rodzajów wyzyskiwania publiczności, wbrew wszelkim pojęciom prawnym.

Niemniej nieprawnem, pisze autor korrespondencji, jest zastrzeżenie wypisywane na biletach pakunkowych, jakoby zarząd drogi żelaznej zobowiązany był w razie zaginienia pakunku, do zapłacenia zań właścicielowi w stosunku naprzykład talara za funt. Rzeczywiście przed paru laty jednemu z tutejszych autorów w podróży do Paryża zaginęły rzeczy a z niemi rękopism wieziony właśnie do druku. Sąd przyznał poszkodowanemu wynagrodzenie w stosunku wartości straty, ale nie jej wagi. Znalezienie się zguby usunęło potrzebę wykonania wyroku.

U nas, o ile sobie przypominamy, sprawy podobnej treści dotychczas się nie zdarzały, publiczność zatem nie zna swych praw w tej mierze. W interesie dobra ogólnego należałoby wszelkie w tym względzie wątpliwości rozjaśnić i usunąć.

= Do tego czasu w Ciechocinku istniał Szpital tak zwany letni w którym obsługę spełniał miejscowy lekarz Dr. Ignatowski. Obecnie dowiadujemy się że staraniem Rady Gubernialnej Warszawskiej Publicznej Dobroczynności Szpital pozyskuje trwalszą egzystencję i stałego lekarza, w osobie Dr. Stockmana b. Studenta Szkoły Gł. War. ozdobionego złotym medalem.

= Na niedzielę zapowiedzianem zostało przedstawienie opery: Faust. Partję Małgorzaty śpiewać będzie p. Miller Czechowska, Fausta p. Filleborn.

= Velocipedyści tutejsi rozpoczynają już odbywać zamiejskie swoje spacery. Jazda na welocipedzie należy do energiczniejszych cwiczeń gimnastycznych. Mówiono nam, że jeden z tutejszych mieszkańców zamierza sprowadzić z zagranicy welociped do jazdy po wodzie. Będzie to w swoim rodzaju człowiek ryba.

= Rzeźnicy prowincjonalni przychodząc z pomocą Warszawskim w zaopatrywaniu w mięso naszego miasta, w ciągu ubiegłego tygodnia handlowego od d. 27-go kwietnia do włącznie 3-go Maja r. b. wprowadzili przez rogatki miejskie rozmaitego gatunku mięsa ogólnej wagi 161,253 funtów, a mianowicie: *a*) wołowiny 68,933 funtów, *b*) baraniny 1,080 funtów, *c*) cielęciny 10,080 funtów, *d*) wieprzowiny 81,160 funtów.

W ilości mięsa pod *a*) wykazanej, pomieściliśmy łącznie dostawione drogą żelazną Warszawsko-Terespolską z Brześcia Litewskiego 23,713 funtów wołowiny.

Oprócz tego, w czasie na początku wymienionym, wystawiono na sprzedaż na targach warszawskich 963 sztuk bydła rogatego, a mianowicie 599 wołów i jedną krowę rasy stepowej, oraz 289 wołów i 74 krów rasy krajowej. Największy transport przybył z Brześcia Litewskiego w liczbie 529 wołów i jednej krowy, z Ciechanowca mieliśmy 42 wołów.

Z ogólnej liczby rogacizny wystawionej na sprzedaż 963 sztuk, rzeźnicy i dostawcy zakupili na rzeź i spożycie miejscowe 577 wołów i jedną krowę stepowej rasy, oraz 231 wołów i jedną krowę krajowej rasy, czyli łącznie 810 sztuk. Na takiż sam cel zakupiono do miejscowości pod Warszawą leżących, wołów stepowych 22 i krajowych 11 razem 33, do dalszych zaś okolic zakupiono w ogóle 64 wołów i 31 krów krajowych, czyli 95 sztuk, pozostało w Warszawie i przedmieściu Pradze na chowanie dla mleka 5 krów zaś 20 wołów krajowych wyprowadzono z targu do domów, gdyż z powodu wysokich cen, nie znaleźli się na nich kupcy.

W ogóle targ zeszłotygodniowy był mniejszy od zaprzeszło tygodniowego o 187 sztuk bydła.

= W handlu cukrem pod względem cen nie zaszła zmiana. Kupowany jest w małej ilości na potrzebę miejscową tylko. Ważniejszych zakupów w zeszłym tygodniu nie było, ceny za pierwszorzędne gatunki utrzymują się rs. 5 kop. 5 do rs. 5 kop. 10.

Mączka cukrowa płacona jest po rs. 4 kop. 15 za kamień 24 ro funtowy.

= P. Aleksander Kraushaar przygotował do druku przekład: „Intermezza i Romanzera“ Heinego.

= W tych dniach zakupionym został plac przy ulicy Tłomackie, na którym ma być zbudowaną nowa wspaniała synagoga. Plac ten zawiera przestrzeni, około 14 tysięcy łokci kwadratowych. Ciągnie się mianowicie frontem od domu p. Bernsteina aż po-za domek p. Szellera wdługości około łokci 130, a głębokością sięga do granic ogrodu Resursy Kupieckiej. O ile wiemy, niezadługo ogłoszonym będzie konkurs na sporządzenie planu nowej synagogi.

— Portmonetka znaleziona w Ogrodzie Saskim d. 3 maja, za udowodnieniem odebraną być może w Redakcji.

— W ciągu upłynionych 2-ch dni, w sobotę i niedzielę znajdowało się na widowiskach i zabawach osób w teatrze wielkim w sobotę 453, w niedz. 320; w teatrze rozmaitości w sob. 152, w niedz. 206; w Klubie Ob. na konc. p. Fridental w niedzielę 305, w tymże Klubie tegoż dnia na kon. p. Lew. Kunego 770; w Tow. Dobr. na prel. w niedz. 70; w Resursie Kup. na balu w niedz. 150; w cyrku Salomońskiego w sobotę 602, w niedzielę 780; w Teatrze Rappo w sobotę 84, w niedz. 197; w Tivoli na konc. w niedz. 300; w Alhambra na przed. zwierząt w sob. 21, w niedzielę 51; na placu Ujazdowskim w niedz. 1000.

— Wciągu tychże dni pochowano na cmentarzach: Prawosławnym ciał zmarłych mężczyzn 2, kobiet—, dzieci—; na cmentarzu katolickim mężczyzn 3, kobiet 3, dzieci 4; na cmentarzu ewangelicko-augsburskim i reformowanym mężczyzn 2, kobiet 1, dzieci—; na cmentarzu starozakonnych mężczyzn—, kobiet—, dzieci—.

— W ciągu upłynionych tychże dni, przyjechało do Warszawy: osób 488, wyjechało zaś osób 512. (G. P.)

= Dowiadujemy się z „Nowosti“ że w nowo zbudowanym prawym pawilonie Ujazdowskiego szpitala będzie urządzony zakład hydropatyczny, na co wyasygnowano już 7,500 rs.

= „Mosk. Wied.“ podają ciekawe dane o domie aresztu w Moskwie. W roku 1870 w domu tym, z wyroków sędziów pokoju było 1984 osób, z tych 64 szlachty, 1829 różnych stanów; 86 małoletnich i 4 osoby do rozpoczęcia śledztwa zatrzymanych. Skaranych na areszt od 1 dnia do 1 tygodnia było 1,120 osób, w przecięciu na każdego aresztowanego wypada 14 i pół dni aresztu, 326 osób było aresztowanych na podstawie art. 177 ust. o karach—za przyswojenie lub użycie cudzej własności, 245 za naruszenie spokojności publicznej. Od otworzenia domów dla aresztów czasowych w Moskwie t. j. od 16 lutego 1867 do 1 stycznia 1871 r. aresztowano 8043 osób, mianowicie: w r. 1867—1630: w r. 1868—2445, w r. 1869 — 2334 i w r. 1870— 1984 osoby.

= „Nowosti“ dowiadują się, że ministerjum spraw wewnętrznych, wyassygnowało w roku bieżącym na utrzymanie duchowieństwa obcych wyznań, następujęce summy. a) Rzymsko-katolickiego 1,590,000; b) Reformowanego-luterańskiego 93,000, c) armiano gregorjańskiego 29,800 i d) mahometańskiego 9,800 rs.

✝ W dniu 8 b. m., o godzinie 9tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Stanisława **Tugut**, w kościele Śgo Ducha, przy rogu ulic Freta i Długiej. —4188.

✝ W przyszły piątek, to jest dnia 10 b. m., jako w 28mą rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Grodeckiego**, b. Pułkownika, odprawioną będzie za spokój duszy jego Wotywa żałobna o godzinie 10tej z rana, w kościele parafjalnym na Pradze, na którą pozostały syn z żoną, życzliwych zapraszają. —4195—

✝ Ś. p. Stanisława **Śliwińska**, córka Jana i nieżyjącej już Elżbiety z Flasieńskich, po długiej i ciężkiej chorobie przeżywszy lat 9, oddała Bogu ducha. Wyprowadzenie zwłok jej nastąpi w dniu 9 b. m. i r. t. j. w czwartek o godz. 6 tej po południu, z domu Nr. 75 przy ulicy Marszałkowskiej, na cmentarz Powązkowski na które stroskany ojciec wraz z babką zaprasza, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —4207—

✝ Julja z Łapińskich **Pozarzycka**, wdowa, po b. naczelniku sekcji, w b. Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu, w dniu 6 b. m. i r., opatrzona ŚŚ. Sakramentami, zmarła w wieku lat 67. Pozostałe dzieci i wnuki, zapraszają na wyprowadzenie zwłok, z kościoła Narodzenia Najświętszej Panny, przy ulicy Leszno, w dniu 9 b. m. t. j. w czwartek, o godzinie 4-ej po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —4206—

— *Zarząd* Głównego Domu Schronienia starców i sierot Starozakonnych w Warszawie, zawiadamia, że dnia 10 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Jakóba **Tugendhold**, Członka-założyciela Głównego Domu Schronienia, odprawione będzie w miejscowej synagodze tegoż zakładu o godzinie 1szej z południa Nabożeństwo żałobne, na króre Zarząd, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego. —4169—

Przegląd Polityczny.

Zgromadzenie narodowe we **Francji**, okazuje dawno już niewidzianą żarliwość w swych czynnościach prawodawczych. Nowy projekt rady stanu wzięty zostanie pod ostateczną dyskussję zaraz po upływie terminu przepisanego przez prawo. Zdawałoby się nawet, że większość chce termin ten przyspieszyć tak jej pilno uwieńczyć zwycięztwo, jakie już nad lewicą i rządem p. Thiersa odniosła. Jeżeli co odjąć powinno p. Thiersowi nadzieję przeistoczenia uchwały, to właśnie ten pośpiech — nie dający czasu na refleksję, niesprzyjający wcale wahaniom się, namysłom, moralnemu wpływowi jednych, a odstępstwu drugich. Mógłby jeszcze p. Thiers w ostatniej chwili wystąpić z mową, mógłby znów zamieścić groźbę usunięcia się od rządów—gdyby nie to, że sam środek ten przez częste a bezskuteczne używanie skompromitował i teraz zapewne, wymowa i postrach, niewieleby dokazały. Royaliści zahartowali sobie już nerwy i pozwalają mówić, widząc, że mają przeciwko sobie tylko „słowa i słowa“ żadnego śmielszego, choćby niekoniecznie gwałtownego działania.

Summując wszystkie pozycje dotychczas spisane w wiadomościach dziennikarskich przyjść trzeba do wniosku że większość postawi na swojem, a przesilenie w rządzie skończy się na dymissji p. Dufaure, względem którego prawica zgromadzenia odegrałaby prawdziwie rolę Saturna pożerającego swe dzieci. Trudno bowiem o ministra bardziej sprzyjającego widokom ogólnej polityki rojalistów nad p. Dufaure. Jest wprawdzie gorliwszy, odważniejszy od niego, minister robót publicznych, Larcy, o którego dymissji znowu teraz mówią — ale ten p. Larcy jest zupełnem zerem umysłowem jako człowiek polityczny oderwany od swego fachu i ministrem prawdziwie royalizmowi oddanym jest p. Dufaure. Wystąpienie jego z gabinetu wskutek stanowczej klęski rządu przy trzeciem odczytywaniu prawa wynagrodziłoby nieco przegraną spodziewać się bowiem można że p. Thiers pod świeżem wrażeniem gniewu, nie szukałby osobistości miłej prawicy i przeciwnie wziąłby ministra z obozu republikańskiego.

Nadzieje orleanistów, że rozmaitemi życiorysami osób świętych i bogobojnych, pamiętnikami o rzeczach i ludziach dawnych, manifestami rozumu i cnoty *sui generis* wpłyną na rozbicie lewego środka, tak, aby znaczną część jego szczątków do siebie przygarnąć okazały się zawodnemi. Lewy środek nie chciał przyjąć do swego prezydium kandydata postawionego przez Orleanistów na miejsce ubyłego p. Berthaud prezydium powierzył generałowi Chanzy. Generał zawdzięcza stanowisko swoje nie tyle oporowi pod lasem Marchenoir w początkach grudnia 1870 r. ile samemu Gambecie, który zwrócił na niego uwagę i oddał mu dowództwo armji nadloarskiej; dotychczas Chanzy nie mięszał się a przynajmniej bardzo mało do polityki. Sama ta okoliczność dobrze już za nim przemawia. Gdyby był stronnikiem większości, to samym przykładem, stosunkami, samą siłą rzeczy, że tak powiemy — musiałby przyjąć udział „w budowaniu przyszłości Francji.“ Milcząc zaś mógł to czynić jako republikanin, idąc za przykładem Gambetty, którego postawa blizko już od roku, jest czysto bierną, cichą na radach zgromadzenia, a działalność kieruje się głównie po za zgromadzeniem, ku wytworzeniu silnego stronnictwa republikańskiego.

Opinja parlamentarna uważa Chanzego za republikanina i w tym charakterze zapowiada jego wystąpienie z manifestem przy obejmowaniu urzędu. O manifeście tym nic jeszcze nie wiemy. Wybór jenerała bardzo się niepodoba prawicy. Drugie to już w tych czasach niepowodzenie—zakulisowe—prawicy. Raz w jedenastym biórze ks. Aumale, zrzuconym został z prezesostwa, drugi raz obecnie p. de Seilligny przepadł z kandydaturą na przewodniczącego lewemu środkowi. Przewidywać wolno, że ta frakcja Izby pod nowym prezesem wzmocni swoją spoistość, odsunie się jeszcze bardziej od prawej strony i stanie się mniej przystępną na jej moralne i niemoralne wpływy. Łącznie ze stronnictwami radykalnem i republikańskiem można będzie siły tego odłamu oznaczyć na 300 deputowanych, przyjmując cyfrę ostatniego głosowania 316 za normę prawdopodobnego obliczenia.

Dziś zbiera się rada państwa w **Wiedniu** dla rozpoczęcia na nowo prac przerwanych przed świętami Wielkanocnemi. Centraliści skompletowali swe sze-

rgi. Dla okazania bezstronności swojej i stwierdzenia jakoby legalnej zawsze polityki powybierali oni deklarantów czeskich na posiedzeniu 4 go b. m. Ale wiadomo dobrze, iż deklaranci mandatów z rąk ich przyjąć nie mogą, że ofiarowanie urzędów poselskich w Izbie reprezentantów w Wiedniu jest tylko komedją sprawiedliwości i że w obec nowego prawa o wyborach w stanie konieczności, stworzenie całkowitej listy deputowanych czeskich z samych tylko imion centralistycznych, stanowi jedynie rzecz tygodnia, może dziesięciu dni czasu. Tak więc rada będzie miała teraz do 120 głosów niemieckich, te wszystkiego w niej dokażą; upojone podwójnem zwycięztwem i prawem o wyborach w stanie konieczności i wyborami dokonanemi w Czechach, przy pomocy pewnych środków i środeczków, co będą chciały dać, dadzą, czego odmówić postanowią, o to strona przeciwna daremnieby kołatała.

Ten rozum (Einsicht) jakim się przechwala „N. fr. Presse" w początkach stycznia, kiedy gabinet centralistyczny podejmował żądanie rozszerzenia autonomji jednej z prowincji monarchji—rozum ten jakoś dziwnie teraz wysechł, niewiadomo gdzie się podział i dożze szukać go potrzeba aby jeszcze jakiekolwiek ślady jego znaleźć. Za główną pracę zbierającej dziś i w jesieni zebrać się mającej rady państwa wskazana jest reforma wyborcza, wszystko inne może być tylko środkiem do celu. Centraliści muszą sobie raz jeszcze postawić jak najpoważniej pytanie, co zyskają na autonomji jednej z prowincji monarchji, a dążyć do tego, aby w razie nienadania autonomji wybory bezpośrednie obowiązywały całą Przedlitawję. „N. fr. Presse" widzi teraz jak słusznem było żądanie stronnictwa konstytucyjnego izby kwestję ustępstw dla Galicji połączyć z kwestją reformy wyborczej. Związek ten jest logicznie nierozerwalnym. Dziennik ma słuszność, nie dodaje tylko że autonomja i wybory bezpośrednie mają się do siebie w stosunku odwrotnym. Że gdzie ma być autonomja tam wybory bezpośrednie być nie mogą, że zatem trzeba się silnie na jedno zdecydować za nim się do drugiego przystąpi. Tego silnego postanowienia nie widać już w centralistach i jeżeli ich rząd energiczną postawą swoją nie wprowadzi na drogę dążeń niedwuznacznych, projekt podkomitetu może zostać łatwo złożonym do akt.

Korrespondencje z **Hiszpanji** podają ciekawe szczegóły przebiegu powstania na półwyspie Iberyjskim. Do „Timesa" piszą z Ciudad-Real co następuje: „W prowincji Ciudad-Real partja karlistów jest liczną w stolicy, w okolicach i całym kraju aż do gór Toledo, a republikanie przeważają na wschodzie prowincji i na drodze z Andaluzji do Manzanaresu i do Valdepegnos. W niższej Estremadurze i na granicy Portugalji usposobienie jest całkiem republikańskie.

Partja karlistów liczyła na powstanie ogólne na prowincji, i donoszono prawie publicznie, że takowe wybuchnie w nocy z 22 go na 23-ci kwietnia. Środki przedsięwzięte przez rząd, rozwiązanie ayuntamienta, aresztowanie kilku osobistości wpływowych, brak przewódców popularnych, przyczyniły się do nieudania rewolucji w tej prowincji.

Prawdopodobnie niepowodzenie w 1869 r., nikczemne kradzieże ajentów którym powierzono pieniądze przeznaczone na powstanie, ważną odgrywają rolę w dzisiejszej apatji. Jenerał karlistowski Sabarriegros, jeden z przewódców 1869 r., znajduje się obecnie w Portugalji, ale nie chce podobno rozpocząć kampanji z temi samemi ludźmi, których oskarża o zdradę sprawy; z drugiej strony karliści w prowincji tłomaczą brakiem przewódcy swoją bezczynność.

Taki był stan rzeczy kiedy przyszła wiadomość, że kolej żelazna z Madrytu do Korduby została przeciętą przy przejściu Sierra Morena, w wąwozach Despagnaperros przez powstańców którzy się tam ufortyfikowali.

Linja ta jest prawie jedyną komunikacją Andaluzji z resztą Hiszpanji; są to wąwozy prawie niedostępne, które kolej przebywa szeregiem nieprzerwanych wiaduktów i tunelów następujących po sobie w pośród ścian skalistych prawie pionowych wysokich na kilkaset metrów. Rząd oceniając doniosłość strategiczną tego punktu wysłał doń od samego początku powstania garnizon 2000 ludzi.

Niewiadomo jakim sposobem republikanie mogli opanować linję, ale oto opis tego co się stało:

Pociąg towarowy wjechał zaledwie między góry, kiedy został zaskoczony przez bandę uzbrojoną. Rozkazano maszyniście wstrzymać maszynę. Było to przy wejściu na most, na końcu którego zaczyna się tunel. Zdjęto szyny, a lokomotywa puszczona całą siłą pary przebywszy dziwnym trafem most bez żadnego wypadku, rozbiła się przy otworze tunelu, zagradzając całkiem drogę.

Powstańcy odesłali wtedy ajentów zapewniając ich że nie mają pretensji do Kompanji kolei, ani też myślą o innych szkodach, dopóki nie będą niepokojeni. W razie gdyby chciano siłą przywrócić komunikację, wysadziliby w powietrze wiadukty coby było zupełną przerwą w ruchu kolejowym na długi przeciąg czasu, z powodu trudności roboty w tych wąwozach prawie niedostępnych.

Korrespondencja z Andaluzji wysyłaną jest przez linję Estramodury i linję poprzeczną z Almorchonu do Korduby; na nieszczęście linja ta nie jest skończona i przechodzi przez Sierra Morena niestrzeżonemi wąwozami w których garstka ludzi stawi czoło kilku pułkom.

Z Valdepina wyszedł również oddział powstańców i poniszczył telegrafy.

Wszystko to są wiadomości pewne; prócz tego różne pogłoski i komentarze krążą po mieście; mówią że w Despegnaperros dwie kompanje wojsk przeszły do powstańców. Wieść ta nie jest jeszcze stwierdzona, ale tłomaczyłaby zajęcie kolei żelaznej, inaczej niepododo pojąć jakim sposobem powstańcy opanowali punkta tak łatwe do obrony.

Zresztą niezgoda między władzą cywilną a wojskową nie ulega wątpliwości. Gubernator wyrzuca np. dowódcy okręgu, usunięcie z Valdepegnos straży cywilnej (żandarmerji) i ułatwianie tym sposobem powstania republikańskiego. Głównodowodzący na prowincji nie posiada też podobno zaufania. Powszechna jest obawa ażeby karliści wraz z republikanami nie sprobowali szczęścia na granicy Portugalji.

Faktem nadar charakterystycznem pośród tych wszystkich wstrząśnień politycznych, jest nie już obojętność, ale spokój z jakim ludność znosi ten stan rzeczy; we Francji kiedy walka się rozpoczyna, panuje niespokojność ogólna, ludność zajmuje się tylko wypadkami. — trwoga ruguje wszystkie inne uczucia. Tutaj zdawałoby się że wypadki dzieją się w obcym kraju, wyjąwszy dla tych którzy są bezpośrednio niemi zainteresowani.

Dla hiszpanów jestto widowisko podobne do innych uważają je oni za bardzo naturalne, a jeżeli w interesach więcej jest ostrożności, w zwykłych zato stosunkach życiowych nic się nie zmienia, wszystko idzie po dawnemu.

Depesza z **Rzymu**, donosi że kardynał Antoneli na zapytanie czy papież zgodzi się na kardynała Hohenloche jako na reprezentanda cesarstwa przy Watykanie odpowiedział że Ojciec święty nie może upoważnić dostojnika duchownego do pełnienia takich obowiązków.

Ostatnie Wiadomosci Polityczne.

Berlin 4 go.— W Radzie Związkowej przedstawiono projekt do prawa, w przedmiocie kontrybucji francuzkiej. Kanclerz w myśl tego projektu otrzymuje do swego rozporządzenia na budowę warowni i urządzenie wojskowe w Alzacji i Lotaryngji summę 39,250,950 talarów, z obowiązkiem zużytkowania z tej summy 15,817,328 talarów po koniec roku bieżącego. Na budowę gmachów ministerjum wojny, akademji wojskowej, sztabu generalnego, szkoły artylerji, jakoteż domów dla kadetów armji, przeznaczona została summa 3,500,000 talarów, z której 736,000 ma być użyte do końca r. 1872.

Berdau 4 go.— Cesarz zawinął tu dziś wieczór, przenocuje na statku i jutro o 5-ej z rana wyruszy w dalszą podróż do Banatu.

Praga 4go.— Wybrano dziś wszystkich 54 deputowanych do Rady państwa. W liczbie wybranych znajdują się czesi: Rieger, Gregr, Sladkowsky, Kratochwil, Brauner, Prachenski, dwaj ministrowie: Banchans i Depretis. Ze znakomitości centralistycznych weszli do deputacji: Wolfrum, Herbst i Pickert.

Haga 4-go. — Prawdopodobnie Izba odroczy się z powodu dymissji gabinetu, aż do chwili ustania przesilenia.

Madryt 4-go.— Dziennik urzędowy potwierdza wiadomość, iż Don Carlos znajduje się przy oddziale dowodzonym przez karlistę Roda, a ściganym przez jenerała Primo Rivero.

Paryż 4-go.— Depesza z Bayonny d. 3 b. m. oraz listy z San-Sebastjan z d. 2 b. m. donoszą że według krążących tamże pogłosek Don Carlos wszedł istotnie na territorium Hiszpańskie i w Vera nad r. Bidassoa powitany został przy odgłosie dzwonów przez swego generała Dias de Rada silna kolumna wojsk pod dowództwem generała Primo de Rivera wyruszyła naprzód na rozkaz marszałka Serrano i osadziła San Es Steban nad tąż samą rzeką na południe od Vera. W San Sebastjan wylądowały wojska które bez straty czasu zajęły Oyarzun na zachód od Vera.

Hamburg 4-go.— Według wiadomości nadeszłych do Brownsville z Meksyku, powstańcy porzucili myśl zdobycia Motamoras i odstąpili od murów ścigani przez wojska rządowe.

Loudyn 4-go.— Izba wyższa. Lord Granville oświadcza że traktat o wydawanie przestępców zawarty z Niemcami blizkim już jest podpisania; chodzi jeszcze tylko o określenie niektórych przestępstw.

Londyn 3-go.— Izba niższa przyjęła w trzeciem i ostatniem odczytaniu bill zaprowadzający głosowanie tajemne przy wyborach do parlamentu.

Haga 3-go.— Z powodu nastąpionego wczoraj odrzucenia przez Izbę reprezentantów podatku od dochodów, minister skarbu Blusse podał się do dymisji.

Wiedeń 3-go.— Ks. Karol rumuński ułaskawił wszystkich żydów niesłusznie ukaranych w Buzeu przez sądy mołdawskie. Rząd (austrjacki) skassował postanowienie rady gminnej miasta Wiednia nadającej Janowi Kudlich prawo obywatelstwa w stolicy.

Smyrna 3-go.— Władze miejscowe same przedsięwzięły środki przytłumienia nadużyć przeciwko żydom. Środki te odniosły w zupełności zamierzony skutek. Spokojność przywrócona.

Konstantynopol 3-go.— Sułtan przyjmował dziś na osobnem posłuchaniu arcyksięcia Karola Ludwika i sam złożył mu następnie wizytę.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 7-go Maja godz. 11 z rana.

Berlin 6-go.—Dziennik „Reichsanzeiger" zaprzecza mniemanym intencjom Bismarka, wdawania się w sprawę Serbską (o Zwornik).

Madryt 6-go. — Oddział Karlistów pod dowództwem Rada, pobity pod Orosquieta. Pretendent uciekł.

PIEŚŃ MAJOWA.

Już słowik w bzów krzaku
Zanucił pieśń swą,
O śpiewaj mi ptaku
Ja słucham cię z łzą...

* * *

Pamiętam ja wiosnę,
Oj śmiał się też maj
I serce radośne
Znalazło swój raj.

* * *

W tej dobie minionej
Jam wierzył i śnił.
W świat biegłem szalony,
Bom kochał i żył...

* * *

Słowiku w bzów krzaku
Nie milknij że już,
Na życia dziś szlaku
Tak mało mam róż...

Miron.

SZARADA.

Szlachecki posag, piękne *trzecie czwarte*,
A przytem bramy dla gości otwarte,
Dość, aby *(pierwsza druga trzecia czwarta)* CAŁA
Zwrócone *pierwsze drugie* na panienkę miała.
(Znaczenie zeszłej Szarady *Żebraki*).

= *Towarzystwo Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych.* W powołaniu się na ogłoszenie komitetu z daty dzisiejszej, Nr. 40, Zarząd ma honor zawiadomić osoby interesowane, że czynności swoje z dniem 13 kwietnia r. b. rozpoczął, i wszelkie interesa, dotyczące Osad Rolnych i przytułków Rzemieślniczych, w biórze swojem, pomieszczonem przy ulicy Królewskiej, w domu p. Blocha, N. 29 nowy, od godziny 2-ej do 4 ej codziennie, z wyłączeniem dni świątecznych załatwiać, tudzież wszelkie informacje zgłaszającym się po takowe udzielać będzie.

— *Komitet Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych.* Ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że na posiedzeniu swem z dnia 3 kwietnia r. b., do Składu Zarządu Osad i Przytułków, wybrał następujące osoby: na zarządzającego p. Ludwika Kolnarskiego, na jego pomocnika p. Aleksandra Meldenhawera; na członków Zarządu: pp. Jana Papłońskiego i Franciszka Maternickiego.

Odtąd więc Zarząd, stosownie do ustawy, wszelkie czynności tyczące się osad i przytułków załatwiać będzie.

Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

W zastosowaniu się do § 34 Ustawy, Rada Zarządzająca, na posiedzeniu z dnia 24 lutego (7 marc) r. b., naznaczyła termin zwyczajnego ogólnego Zgromadzenia Akcjonarjuszów Towarzystwa Drogi żelaznej Warszawsko Terespolskiej na dzień 30 maja (11 czerwca) r. b. Zgromadzanie odbytem zostanie w powyższym terminie w Warszawie, w gmachu Resursy Kupieckiej przy ulicy Senatorskiej Nro 471*d*, o godzinie 12tej z południa.

Akcjonarjusze zamierzający uczestniczyć na ogólnem zebraniu, złożyć powinni najpóźniej do godziny 3ciej po południu dnia 16 (28) maja r. b. akcje Towarzystwa w liczbie niemniejszej jak sztuk dwadzieścia, w jednem z miejsc następujących:

w Warszawie w kassie głównej Towarzystwa, przy ulicy Mazowieckiej Nro 1348; w Petersburgu w banku prywatnym, w banku dyskontowym i w filji banku handlowego warszawskiego.

Przy składaniu akcji, Akcjonarjusze winni przedstawiać w trzech jednobrzmiących exemplarzach specyfikacje numerów deponowanych akcji. Jeden exemplarz po poświadczeniu zwrócony zostanie składającemu i służyć mu będzie za legitymację do odbioru akcji; drugi zachowanym będzie przy depozycie; trzeci dołączonym zostanie do karty wejścia. Kwity depozytowe na akcje, znajdujące się w zachowaniu kassy głównej Towarzystwa, równie jak świadectwa banku polskiego lub banku handlowego w Warszawie, na złożone przed dniem 16 (28) maja r. b. akcje Towarzystwa, w liczbie sztuk dwudziestu lub więcej, dają prawo do uzyskania karty wejścia na Ogólne Zebranie.

W przedmiocie zastępstwa przyjmowane będą plenipotencje; pełnomocnikiem wszakże może być tylko Akcjonarjusz uczestniczący osobiście na Ogólnem Zebraniu.

Karty wejścia na Ogólne Zebranie, wydawane będą Akcjonarjuszom przez kassę główną Towarzystwa za przedstawieniem dowodu dopełnionego składu akcji.

Zwrót deponowanych akcji nastąpi w miejscach składu, po upływie tygodnia od czasu Ogólnego Zebrania, za złożeniem exemplarza poświadczonego specyfikacji.

W Warszawie, dnia 23 kwietnia (5 maja) 1872 r.

(1—3) —4177—

= W Nr. 93 „Gaz. Hand." pomieszczonym został następujący artykuł nadesłany: Szanowny Redaktorze! Zechciej dla wiadomości ogółu zamieścić w Gazecie Handlowej niniejsze słów kilka, mogące być dla niejednego bardzo pożyteczną wskazówką. Nabywając i sprzedając wartości pieniężne w kilku tutejszych kantorach wexlu, miałem sposobność przekonać się dostatecznie, iż kantor p. Józefa Lewity, sumiennem i uczciwem spełnianiem swych obowiązków wyróżnia się wybitnie od innych i dla tego szczerze mogę polecić zakład p. Lewity, jako ze wszech miar zasługujący na zaufanie publiczne. Warszawa dnia 2 maja 1872 roku. Rotmistrz Teodor Czerkasow.

Podając powyższą chlubną wzmiankę o działalności p. Lewity, dodajemy rowneż kilka własnych słów uznania. Pan Lewita urzadził swoją bankierską instytucję na zasadach uczciwych i racjonalnych. Jakkolwiek ona istnieje zaledwie lat kilka, zjednała już sobie liczną klijentelę w sferach tutejszych zamożnych finansistów—w operacjach bowiem dokonanych, znaleźli oni żądane rezultaty. W czasach obecnych, gdy znaczna część kapitałów mieści się w papierach procentowych, domy bankierskie, podobne do założonego przez pana Lewitę, oddają rzeczywistą usługę interesentom. Należy tu także wspomnieć, że lokal banku p. Lewity, urządzony jest z komfortem takim, jaki spotkać tylko można w Wiedniu, w Berlinie lub Paryżu. Jestto ozdoba narożnego domu przy ulicach Wierzbowej i Niecałej.

— W dniu 10 maja r. b. t. j. w piątek, o godzinie 10-tej z rana w Instytucie Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, odbędzie się licytacja na sprzedarz rzeczy starych po zmarłych ubogich pozostałych. O czem mających chęć nabycia zawiadamia się.—Prezes Administracji Ogólnej = *A. Preyss.* Członek Sekretarz Towarzystwa — *Dąbrowski.*

— Doktór Lubowski, lekarz zakładu wód mineral nych *Ciechocińskich*, mieszkać będzie w tym roku od d. 21 maja t. j. od otwarcia sezonu, tak jak i lat poprzednich w domu Müllera w Ciechocinku.

TEATR WIELKI.

Dziś: **Marya Stuart.**

Jutro: **Beata.—Tancerze Europejscy w Chinach.**

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: . . . . .

Jutro: **Mentor.**

SPOSTRZEŻENIA
w Obserwatorjum Meteorologicznem Kurjera Warszawskiego.

	barometr milim.	termometr R. stopni	wilgot. powietrza %	kierunek wiatru i stan nieba
wcz. o g. 9 wie.	745 5	+ 12.4	80	półn. zach. pochmurno
dziś o g. 7 rano	743.5	+ 10.2	75	„
„ o g. 1 z poł.	746.5	+ 12.6	50	„

W ciągu doby od połud. wczoraj do południa dzisiaj } Najmniejsze ciepło st. + 11.0; Największe ciepło st. + 21.0

— **Ceny Targowe Warszawskie.**— Z dnia 6 maja płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs. 6 kop. 82½ do rs. 8 kop. 32½ żyta wagi 232 do 240 od rs. 5 kop. 20 do rs. 5 kop. 45 jęczmienia 2 i 4-ro rzędowego rs. 4 kop. 50 do rs. 4 kop 80 owsa rs, 2 kop: 85 do rs. 3 kop. — Groch polny rs. — kop. — do rs. — kop. — kartofle rs. 2 kop. 10 do rs. 2 kop. 20 siano od kop. — do kop. —słoma od kop. 17½ do kop. 20

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego", — (Plac Teatralny, Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою. (Patrz dalszy ciąg Kurjera, oraz Dodatek).

Redaktor Juljan Statkowski. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 100. Wtorek. Warszawa, d. 5 Kwietnia (7 Maja) r. 1872.

BIURO INFORMACYJNE

nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia (ulica Jasna, Nr 4), poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
1	Czarna	Bajrach Pomp.	Od kilku lat chory, dz. dr. 4-ro.
29	Pańska	Gołda Flic.	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
1	Sosnowa	Targowska T.	Lat 72, niewidoma.
5	Now. Mias.	Czarkowski W.	Chory obłożnie dzieci 4-ro.
4	Garbarska	Zakręcka Zuz	Chorowita, dz. dr. 6-ro.
7	Zajęcza	Woroniecka K.	Wdowa nogi w ranach dziecko małe.
35	Ogrodowa	S.... Paulina.	Wdowa chorowita, 4-ro dr. dzieci.
36	Ogrodowa	Spiewak Mał.	Wdowa po chorobie, 3-je, dr. dzieci.
10	Bednarska	Hilt Józefa.	Lat 84 niewidoma.
2	Solec	Zaleska Barb.	Lat 70, sparaliżowana i niewidoma.
177	Wołow. Pr.	Dwojra Tema.	Wdowa dz. dr. 5-ro.
40	Now. Prag.	Bardetko Wer.	Wdowa, dz. drob. 4-ro.
21	Now. Prag.	Sołygowa Reg.	Wdowa, dz. drob. 4-ro.
66	Kość. Prag.	Dziekańska S.	Wdowa. matka stara, dzieci 3 je.
399	Bruk. Prag.	Berek, Cybula.	Lat 90, żona 70.

Kronika zagraniczna.

× W Wiedniu, w parku miejskim (Stadtpark), ma być wzniesionym posąg Franciszka Schuberta, głośnego pieśniarza. Urodził się on i umarł w rzeczonem mieście.

× Z Banatu, „śpichlerza“ Węgier, liche dochodzą wiadomości. Rzeki Bega, Temes i Cisa wystąpiły z brzegów i zniszczyły tysiące morgów uprawnej roli. Nadto żniwa wypadły bardzo nie pomyślnie, głód zagraża tak, że nawet już teraz tyfusowe choroby dziesiątkują ludność. W gminie Michaly pod Temeswarem liczącej 900 osób umiera dziennie 3—4 ludzi na febrę i głód.

× Niedawno zaczęto wyrabiać w Ameryce posadzki ruchome, które mogą być zdejmowane i zwijane jak dywany. Posadzki te składają się z fornerów drzewnych naklejanych w rozmaite wzory na grubym suknie. Fornery na posadzki te używane, doskonale spasowane w rozmaite wzory z różnokolorowych gatunków drzewa, następnie heblowane i wyszlifowane z olejem, mają grubości 1/4 cala. Posadzki takie mogą być jak posadzki zwyczajne myte i zaprawiane, a mają tę zaletę że są przenośne, i przy zmianie mieszkania w innym pokoju mogą być użyte.

× Wystawiono obecnie na sprzedaż w Erfurcie jedną z największych rzadkości bibliograficznych. Jest nią przewybornie zachowany egzemplarz papierowy Biblii łacińskiej Guttenberga z r. 1450—55. Dotychczas znano tylko 16 egzemplarzy tego pierwszego na większą skalę wykonanego druku, mianowicie 6 pergaminowych i 10 papierowych; pomiędzy temi jednak zwłaszcza ostatniemi, są dwa zupełnie uszkodzone. Jeden egzemplarz tej Biblii znacznie od wilgoci i robaków uszkodzony i przytem niekompletny, nabyty został w Norymberdze w r 1858 dla biblioteki cesarskiej w Petersburgu, drogą licytacyi, za 1,400 talarów.

× W Księstwie badeńskiem, od czasu ostatniej wojny, agitowano przeciw noszeniu fraków i skutecznie, bo dziś, nawet deputowani odwiedzają ministrów, ubrani w tużurki lub żakiety czarne albo szare.— W Ameryce i we Włoszech fraków, przeważnie używają służący w zamożnych pałacach i domach.

Droga żelazna Warszawsko-Terespolska.

Wykaz dochodu za miesiąc marzec 1872 roku.

1) z ruchu osób	rs. 30.354	kop: 42.
2) z przewozu towarów . .	rs. 48,598	kop: 33.
3) dochody różne	rs. 465	kop: 42.
w ogóle	rs. 79,418	kop: 17.
W miesiącu marcu 1871 r., dochód wynosił	rs. 77,291	kop: 18½.
Zatem w r. 1872 więcej o	rs. 2,126	kop: 98½,
czyli $2\frac{2}{3}$%.		
Od 1 stycznia 1872 do końca marca 1872 r. było dochodu	rs. 225,104	kop: 23½
W tymże czasie 1871 r. .	rs. 218,653	kop: 05½
Zatem w r. 1872 więcej o	rs. 6,451	kop: 18.
czyli 3%.		

—3694—



Zawiadamia się PP. Amatorów i Lubowników kwiatów, że w składzie Nasion i kwiatów świeżych **Braci Bardet**, można widzieć zerżnięte gałązki z kwiatem z drzewa.

Pyrus Japonica i Prunus Triloba,

jako najozdobniejsze drzewa do ubierania klombów i trawników, których można dostać do sadzenia w jesieni po cenie od kop. 50 do rs. 1 za sztukę. (2—3) —4111—

MAGAZYN MEBLI



Przy ulicy Święto-Krzyzkiej Nr 23 ci nowy, prawie na prost ulicy Jasnej.—Po cenach znacznie zniżonych, sprzedaje różne meble, jako to Garnitury wysłane i pokryte, Szeslągi kryte safianem i skórą amerykańską w najlepszym gatunku, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toalety, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite, Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod samowar, Biórka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Szafki mniejsze, Kredensa, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich rozmaite, Materace włosiane zwyczajne i sprężynowe, Materace z morskiej trawy, Materace słomiane i t. p. rozmaite z któremi się poleca. (2—12) — 3991 —

— **Osoba** jadąca do Buska lub Ciechocinka, dla kuracji **Panienki** skrofulicznej, życzy sobie przyjąć Osobę potrzebującą kuracji pod opiekę macierzyńską, za stosownem wynagrodzeniem. Wiadomość od godziny 4-tej do 7-ej wieczór, przy ulicy wspólnej Nr 6 nowy, mieszkania Nr 1 na dole, od frontu. (1—3) —4025—

OSOBA

w średnim wieku z kaucją rs. 100, poszukuje zajęcia w Sklepie. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 20 domu, na pierwszem piętrze, weście od tyłu. (1—3) —4186—

RZĄDCA

Człowiek młody, energiczny, obeznany z gospodarstwem miejskiem teoretycznie i praktycznie, mogący złożyć świadectwo z zarządu trzechletniego w jednymże majątku poszukuje odpowiedniego zajęcia: Adres: Ulica Hoża Nr 3, mieszkania Nr 6, lub listownie. Gub. Siedlecka, przez Żelechów w Czernicu Dębińskiemu. (1—3) —4183—

W czasie dorocznego zbliżającego się jarmarku na Ś-ty Jerzy, w Wilnie, sprzedaż

Lnianych Wyrobów Fabryki Żyrardowskiej,

odbywać się będzie, nie na placu jarmarcznym, lecz w Magazynie Kupca Wileńskiego **AUGUSTA MRONGOVIUS.** (6—6) —3613—

Rsr. 6,000

do ulokowania na 8%, w pierwszem miejscu po Towarzystwie na, dobrach w gub. Warszawskiej. Wiadomość u Pisarza Kancellarji Ziemiańskiej w biurze. (2—3) —3864—

DACHY

Z BLACHY ŻELAZNEJ

patentowanej konstrukcji, nadzwyczajnej trwałości, niepotrzebujące żadnej reperacji, poleca i obstalunki na takowe, przyjmuje Biuro Techniczne

Kraft & Kuksz,

w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 480/1. (4—0) — 3380 —

Ktoby miał do wynajęcia zaraz lub w jaknajkrótszym czasie

SKŁAD

suchy i dobrze opatrzony, na pomieszczenie tytuniu w liściach około 2,000 pudów, zechce przysłać swój adres do fabryki tuwaroystwa **„Laferme"**, przy ulicy Marszałkowskiej. (2—3) —4055—

PLAC

pod Nr. 2171a przy przedłużonej ulicy Nowo-Karmelickiej, naprzeciw zabudowań fabrycznych p. Imroth, obejmujący łokci kwadrat. 4,095, jest do sprzedania każdego czasu. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr. 42, u Marcin kowskiego. —4019— (2—3)

Potrzebna jest

GUWERNANTKA

Francuzka lub Polka, mówica dobrze po francuzka na Wieś. Wiadomość w Hotelu Maringe, u **Szwajcara.** (2—3) —4076—

PANNY

kompletnie uzdatnione do strojów damskich, mogą znaleść pomieszczenie z wyższą płacą w Magazynie W. Gorczyckiego, przy rogu ulic Wierzbowej i Niecałej. (1—3) —4149—

W pracowni Sukien Damskich **A. Gałeckiej,**

wykładają się lekcje Kroju połączone z praktyką, odrabiają się Suknie i Stroje Damskie; potrzebne są Panny zdatne i do nanki. Ulica Długa Nr 557. (1—1) —4170—

Potrzebną jest

BONA

Francuzka, albo Niemka, umiejąca po russku na wyjazd do Nowej Aleksandrji, dla dozoru dwóch Chłopczyków lat 5-ciu i 6-ciu. Wiadomość: Leszno Nr 49, Stróż wskaże. (1—3) —4172—

— Rodowity Anglik posiadający język francuki, niemiecki, russki, polski, nauki klasyczne poszukuje miejsca jako Nauczyciel. Wiadomość w biurze Rekomendacji Guwernerów i Guwernantek, ulica Długa Nr 32 nowy wprost Hotelu Niemieckiego. — **N. Cieślińska.** (3—3) —4052—

Żądanym Jest natychmiast

KOMISSANT,

zdatny do sprzedaży przedmiotu uprzywilijowanego pod korzystnemi warunkami. Wiadomość w Redakcji Kur.-War. (2—3) —4082—

Objąwszy RESTAURACJĘ we wsi

WILANOWIE

sam na siebie, postarałem się o to, aby wszystkim wymaganiom przybywających Gości, pod każdym względem zadość uczynić. Zawiadamiając o tem, mam honor upraszać JW. i WW. Gości, zwiedzających Wilanów, że zbytecznem jest, jak to dawniej miało miejsce, przywożenie przez Nich różnych napoi i innych przedmiotów, gdyż zaopatrzyłem moją piwnicę w gatunki win i innych napoi, oraz urządziłem kuchnią tak, aby wszelkim wymaganiom w zupełności zadość uczynić.— Ocenienie moich chęci, pozostawiając Zwiedzającym mój zakład, polecam się Ich sprawiedliwem uznaniu. — Zamówienia na śniadania, obiady i podwieczorki, przyjmuję, i szczególnym staraniem moim będzie stosownie do żądania w tym względzie spełnić mój obowiązek. **Jan Okoński.** —4091— (3—3)

BROSZKA

brylantowa i **Kolczyki** brylanty najczystszej wody robione u Jubilera dworu Cesarskiego, w Petersburgu, są do sprzedania, w domu przy ulicy Widok Nr nowy 2, w mieszkaniu pod Nrem 13.—Tamże można nabyć Garnitur Koralowy w złoto oprawny, jekoteż Suknię Alpagową, nową, nieszczyną i Kaftanik aksamitny czarny. (2—3) —4020—

Ogłoszenie.

Ksiądz Rakowski, nauczyciel gimnazjum II męzk. w Warszawie, wydał w tych dniach **Nauki Chrześcijańskiej X. Leonharda część drugą** o u czynkach i pomocach do zbawienia; t. j. o przykazaniach Boskich i kościelnych, o cnotach i grzechach, o modlitwie, o łasce Bożej i Sakramentach świętych. Obszerniejsze zaś sprawozdanie o tej edycji ogłoszonem było w numerach 31, 32 i 33 „Przeglądu Katolickiego" z roku zeszłego. Cena exemplarza tej części jest kop. 35 (złp. 2 gr. 10), a skład główny u autora w Warszawie przy ulicy Freta Szerokiej, Nr nowy 18, wprost ulicy S to-Jerskiej. (2—3) —3913—

O LEKCJACH KROJU i robotach damskich.

Przyjmuję do roboty Suknie, kostiumy, paletoty, kaftaniki i wszelkie okrycia, wykonywam jak najstaranniej, i jak najspieszniej podług najnowszej mody, i po przystępnej cenie; a także wyuczam kroju w krótkim czasie, bardzo ułatwionym sposobem, przyczem udzielam książeczki i linijki, dla łatwiejszego pojęcia. — Tamże potrzebne są **Panienki do nauki** na przychodnie i ze wszystkiem, za umiarkowanem wynagrodzeniem. Mieszkam przy ulicy Nowy-Świat i róg Wareckiej Nr 46 nowy. — **JAN WOJNIAKIEWICZ,** Krawiec Damski. (3—6) —3883—

Rządca z kaucją rs. 3,000.

Osoba mogąca złożyć kaucji w gotówce rsr. 3,000, poszukuje Rządztwa lub też Dzierżawy Domu. Wiadomość, ul. Wielka Nr. 1437, a mieszkania 58. Tamże do sprzedania 2 łóżka i stół. —4161— (1—3)

Potrzebni są

TERMINATORZY

dobrej konduity do **Zakładu Slusarskiego,** tacy którzy jeszcze nie byli w żadnym terminie; wiadomość pod Nr. 1476, nowy 17, przy ulicy Ślizkiej u Stolarza. —4189— (1—1)

Z początkiem bieżącego tygodnia przy handlu moim pod Nr. 42 na Lesznie w domu Bergera, **otwarty zostaje**

Spacerowy Ogródek,

w którym dostać będzie można Miodu w różnych gatunkach, Piwa Bawarskiego i Zwyczajnego z pierwszych browarów, po cenach fabrycznych, prosto z lodu, tudzież wody sodowej z fabryki Ziemińskiego w syfonach, butelkach i szklankach, z czem mam honor polecić się łaskawym względom szanownych sąsiadów. **W. Jussewicz** —4190— (1 2)

DOBRA ZIEMSKIE,

Położone o 4 wiorsty od kolei żelaznej i miasta. Główny Folwark przy szosie, mające ogólnej przestrzeni około 4.200 morgów, z zasiewami, lasami, łąkami, pastwiskami, do sprzedania z wolnej ręki. Bliższą wiadomość udzieli p Ludwik Choromański Patron w Siedlcach.—Uprasza się o dołączenie marek pocztowych na odpowiedź. —3935— (3—3)

Na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nrem 391, obok Magazynu Bekera, został otworzony

ZAKŁAD

Norymberszczyzny, Galanterji, Perfumerji, Piśmiennych Materjałów i Wyrobów Tabacznych z lepszych fabryk Krajowych i Russkich;—tamże złożono w komiss rozmaite **Konfitury, Soki i Galarety.** Nadto Zakład przyjmuje wszelkie roboty Damskie do sprzedania. (1—3) —4165—

WINNE Krzewy

w dobrych gatunkach zadołowane w Cieniu, jeszcze można by dostać do sadzenia, w Zakładzie Ogrodniczym **Braci Bardet.** (3—3) —4084—



Zawiadamia się Szanownych Lubowników Hijacentów, iż w obecnym czasie **kwitnie** cała kolekcja

HIJACENTÓW

Holenderskich i **Tulipanów** w Ogrodzie, w bliskości Sklepu **Braci Bardet.** (1—3) —4148—

SZPARAGI.

Osoby żądające mieć świeże Szparagi mogą dostać codziennie u **Braci Bardet,** po cenie Targowej. (3—3) —4085—

SKRZYPCE

doskonałe są do sprzedania w Hotelu Krakowskim Nr 14. (3—6) —4023—



U Parasolnika

przy ulicy Freta Szerokiej, Nr 277, (nowy 7), w podwórzu na dole, dostać można **Parasoli i Parasolek** modnych. **A. BUKOWSKI.** (6—6) —2840—



Fortepiany i Pianina zagraniczne i tutejsze nowe i używane, są do sprzedania i wynajęcia, tak w mieście jako też i za obrąb miasta Warszawy na letnie mieszkania. Zielony Plac Nr 1066L (nowy 10), Nr mieszkania 29. Dom Hr. Zamojskiego. (3—3) —3952—

Jest do sprzedania garnitur mebli mahoniowych rypsem krytych t. j. kanapa, sześć krzeseł, dwa fotele i stół staranne wykończonych, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość w zakładzie siodlarskim przy ul. Senatorskiej Nr 20/46, wprost Kościoła S. Antoniego. Tamże jest do sprzedania **pojedynka angielska do gabrjoletu** z biaIem platerowanem bronzem, mało używana i dwie pary chomont czarnych angielskich używanych. —4180— (1—3)

Z powodu wyjazdu są do sprzedania każdego czasu

dwa Magle

w dobrym stanie, bez mieszkania, po cenie bardzo przystępnej, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1315. Wiadomość na miejscu. (1—3) —4152—

AMERYKANKA

na dwóch kołach elegancka i zaprząg na jedego konia angielski mało używany,—są do sprzedania za przystępną cenę. Dowiedzieć się można w Składzie Win W-go F. Spryngera Nr 1328. (2—3) —4086—



Pozostawiono do sprzedania za cenę bardzo przystępną **Koczkaretę** małego rozmiaru, z dwoma kuframi, oraz bryczka na resorach, zdatna do pola, nowo-zbudowana i zupełnie w dobrym stanie. Wiadomość w fabryce powozów A. Koryckiego dawniej A. Liedkie, przy ulicy Leszno Nr 669. (2—3) —4083—

— **Cukiernia** od kilkunastu lat egzestująca jest do sprzedania, z powodu nagłego wyjazdu pod bardzo korzystnemi warunkami z bilardem i ze wszystkiemi rekwizytami wchodzącemi w zakres Cukierni. Wiadomość przy ulicy Kapitulnej pod Nrem 499, w Kantorze Stręczeń Sług u P. Stężalskiego. (1—3) —4157—

Do najęcia od św. Jana r. b. Przy Skwerze Nalewkowskim, wprost ogrodu Krasińskich pod Nr 7.

Sklep obszerny

wraz z dużym **Pokojem.** W officynie prawej na 3 ciem piętrze: **DwaPokoje, Przedpokój i Kuchnia.** W officynie lewej na 2-iem piętrze: **Pokóji Kuchenka.** (1—3) —4156—

Potrzebne są ładne

DWA POKOIKI

na 1-m lub 2 m piętrze w bliskości Zamku od S-go Jana. Lokator mający chęć odstąpienia takowych otrzyma oddzielne wynagrodzenie. Wiadomość wprost Zygmunta, w lokalu Nr 2, domu Nr 97 nowy. (2—3) 4061—

KANTOR WEKSLU I LOTERJI

WŁADYSŁAWA BERSOHN & Comp.

Zawiadamia niniejszem Szanowną Publiczność, iż celem umożebnienia kupna **Rossyjskich 5% Pożyczek tak pierwszej jako też i drugiej emissji,** urządził sprzedaż takowych **na rozpłaty** i to w sposób tak przystępny, że nawet najmniej zamożni mogą bez uszczerbku w swych wydatkach, przez drobiazgowy rozkład opłaty, wejść w posiadanie tych papierów loteryjnych. **Pierwsza bowiem rata wynosi rs. 5, a następne rs. 4 kop. 50.** Po spłaceniu pierwszej raty, posiadacz kwitu jest właścicielem **każdej na tę pożyczkę paść mogącej wygranej.** Ciągnienia odbywają się 4 razy do roku. to jest 2 (14) Stycznia, 1 (13) Marca, 1 (13) Lipca i 1 (13) Września. Główne wygrane rs. 200,000, 75,000, 40,000, 25,000 i t. d.

Kantor powyższy ubezpiecza wyż wspomnione pożyczki od amortyzacji.

Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą uskutecznia. (8—12) — 3072 —

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny, Nr 473c (nowy 5).—Дозволено Цензурою.

(Patrz Dodatek)

Księgarnia i Skład Nut
MAURYCEGO ORGELBRANDA

naprzeciw posągu Kopernika, otrzymała na *skład główny*:

Lignori św. Alfons, Pociecha dla strapionych, czyli o zgadzaniu się z wolą Bożą. Tłumaczenie **Ks. Prokopa Kapucyna.**— Na papierze białym 25 kop. Na welinowym z ryciną 35 kop.

Prokop ks. Kapucyn, Święty Józef, Szczegóły jego życia. Uwagi o wielkiej jego godności, zachęta do szczególnej w jego pośrednictwo ufności.— Z przydaniem niektórych na cześć jego ćwiczeń pobożnych, 30 kop.

Swierzbiński Romuald, Czy ludzie od małp pochodzą. 20 kop.

Swierzbiński Romuald, Dławiec (Croup) i jego niezawodne leczenie, wyczerpnięte z 268 własnych spostrzeżeń; ze wskazaniem dla rodziców jak od niego dzieci ochronić, jak go poznać i jaką ma być pierwotna pomoc do przybycia lekarza, 20 kop. —4022— (1 3)

KSIĘGARNIA
GUSTAWA SENNEWALDA

przy ulicy Miodowej Nr. 4,

otrzymała na skład wydanie w języku ruskim Petersburskiego Towarzystwa

Pożytek Powszechny,

składające się: z nowych i znakomitych dzieł naukowych, Książek dla dzieci i młodzieży, Atlasów i Kart geograficznych, tudzież publikacji rozmaitej treści. —3870— (2—2)

Księgarnia i Skład Nut
Michała Glücksberga

w domu Hr. Krasińskiego Nr. 7 (411),

otrzymała na skład główny czasopismo pod tyt.

BIBLIOTEKA KAZNODZIEJSKA

czasopismo poświęcone kaznodziejstwu, zawierające:

Kazania na Niedziele i Święta,

tak starszych, jako i nowszych kapłanów, pod redakcją

X. J. Stagraczyńskiego

Poznań 1870/1 r.

Cena egzemplarza rs. 4, z przesyłką rs. 4 kop. 50. Czasopismo to, wychodzi również w roku 1872. Przedpłata na 8—10 zeszytów, stanowić mających tom, wynosi rs. 4, z przesyłką rs. 4 kop. 50.

Wyszedł zeszyt 1-szy i 2-gi.

Taż księgarnia otrzymała z Poznania dzieło:

MISSJA APOSTOLSKA

do pokuty i powstania z grzechów prowadząca przez

X. Karola Fabianiego,

Część 1-sza

zawierająca 31 kazań missyjnych

Cena egzemplarza kop. 75, z przesyłką kop. 90.

SUMIENIE
nie da się zagłuszyć,

powieść

Fernana Caballero

przekład z hiszpańskiego,

Cena kop. 10.

Książki te są do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji.

Osoby z prowincji, raczą żądania swe adressować do Księgarni Michała Glücksberga w Warszawie. —3905— (2—3)

— *Maj illustrowany*, Rs. 2 kop. 15.

Marja w cudownych obrazach, z 40 wizerunkami, k. 30.

Czerwiec N. Serca Jezusa, wyd. 4-e na welinie k 50.

Ja jestem Niepokalane Poczęcie N. P. w Lourdes, k. 30.

Wizerunki Zjawienia Bernadetty, k. 10.

Domek Dziewicy w Loreto, k 50.

O ośmiu skaplerzach w Kościele Bożym, kop. 30.

W księgarni *Celsa Lewickiego*, na Krakowskiem Przedmieściu, Nr. 410 oraz w mieszkaniu autora ks. Ulaneckiego, ulica Wiejska, Nr. 5, są jeszcze w małej liczbie do nabycia. (3—3) —3874—

Nakładem Księgarni i Składu Nut
GEBETHNERA I WOLFFA,

wyszły następujące utwory muzyczne:

Adolf, R Petits bijoux, 12 Duos mignons sur des airs favoris pour le Piano à 4 mains Liv I, 60 kop.

Adolf, R. Fleurs mélodiques, morceaux faciles sur des thèmes favoris pour le Piano à 4 mains:

Nr. 1. Polonaise de l'Opéra la Comtesse de Moniuszko, 30 kop.

Nr. 2. Le D'esir, mélodie de Chopin, 22½ kop.

Nr. 3. Chant d' Oukraïne du prince Lubomirski, 22½ kop.

Nr. 4. Kalina, Air d' Ign. Komorowski 45 kop.

Nr. 5. Polonaise d' Ign. Komorowski, 37½ kop.

Kania, Em. Pieśń mojego życia, 30 kop.

Noskowski Zyg. Sen (Z lirycznego Intermezzo H. Heine), 22½ kop.

Noskowski Zyg. Pożegnanie, (wiersz F. Lenartowicza), 22½ kop.

Wieniec Lad. Op. 14, Do dziewicy (à une jeune fille,, W Hugo), 30 kop.

Wieniec Lad. Op. 18, Kocham (Révélation), 15 kop.

Beethoven Souvenir à Elise, 30 kop.

Freyer A., Pieśni do mszy Świętej z towarzyszeniem Organów lub Physharmoniki op. 16, 45 kop. —3836— (1—6)

NABOŻEŃSTWO
MAJOWE.
Wszelkie Książki na m. Maj

przeznaczone, są do nabycia

w Księgarni i Składzie Nut

MAURYCEGO ORGELBRANDA,

naprzeciw posągu Kopernika.

Najwięcej używane są następujące:

Ks. Prokopa, Kapucyna: Miesiąc Marji, dla ludu i odprawiających to nabożeństwo w gronie domowników ułożony. Kop. 30.

Ks. Prokopa, Kapucyna: Nowy miesiąc Maj, z rozważeniem prawd wiary u stóp Marji uświęcony. Wydanie trzecie. Kop. 30.

Ks. Ulaneckiego: Maj illustrowany. Część I-sza: Marja w słynących łaskami obrazach. Kop. 30. Część II-ga: Nabożeństwo Majowe. Kop. 15.

Ks. Ulaneckiego: Miesiąc Maj Uwielbienia Niepokalanego Serca Marji. Kop. 20. (3—3) —3895—

- W dniu 17 (29) Maja 1872 r o godzinie 5 po południu w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale II, pod Nr. 549, sprzedane zostaną przez publiczną licytację przed W. Jałowieckim, Sędzią tegoż Trybunału.

Dobra fabryczne **Mniów i Krasna**, w okręgu Szydłowieckim, gubernji Radomskiej położone, które obejmują obszerności po uwłaszczeniu gruntów włościańskich dziesiatyn 2,582, morgów nowopolskich 5,165, prętów 245, w której to przestrzeni jest lasu Starodrzewa dziesiatyn 2,582, morgów 4,457, prętów 149.

W Dobrach tych znajdują się pokłady rudy żelaznej, propinacja przynosi rocznie Rs. 1,621, istnieją dwie fryszerki, pudlingarnia, walcownia, młyn i cegielnia w ruchu zostające i znakomite dochody przynoszące. Z szacunku postąpionego summa rs. 75,000, oprócz długu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, pozostanie u nowo nabywcy przy gruncie. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 136,000, jako szacunku zniżonego, vadium rs. 5,000.

Bliższe objaśnienia, oraz taksa i warunki licytacyjne, przejrzane być mogą w kancellarji W. Świerczewskiego, Pisarza Trybunału Wydziału II, pod Nr. 549, oraz u Teodora Łąckiego, Obrońcy przy Senacie, pod Nr. 1,775 nowym 24, przy ulicy Ś-to Jerskiej, oraz u Franciszka Siateckiego Adwokata, pod Nr. 572/3 nowym 49, przy ulicy Długiej zamieszkałych. **Franciszek Siatecki.**

—3,954 (2—2)

Za Rogatką Wolską.

Dnia 8 i 9 Maja r. b. w Lasku Spacerowym na Czystem Orkiestra Wojskowa złożona z 36 osób wykonywać będzie najnowsze utwory muzyczne. Bufet należycie zaopatrzony w rozmaite nowalje i nabiał, - początek orkiestry o godzinie 3-ej. Cena wejścia od osoby kop. 7½, dzieci od lat 14 bezpłatnie. (1—1) —4187—

OGŁOSZENIE O SPRZEDAŻY
FAJERWERKÓW
Laboratorium Artylleryjskie Warsz. Wojen. Okręgu.

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że obstalunki na przygotowanie Fajerwerków od mieszkańców miasta Warszawy, innych miast i prowincji Królestwa, przyjmuje na następujących warunkach:

1. Zamawiający Fajerwerki, powinni zgłaszać się wcześniej, a mianowicie za rs. 25 na 3 dni przed jego spaleniem; za 50 rs. na 4 dni; za 150 rs. na tydzień; a na większe summy na 10 dni i więcej.

2. Przy zamówieniu Fajerwerków, tytułem zadatku zalicza się połowę ceny; przy odbiorze zaś takowego opłaca się drugą połowę.

3. Jeżeli zamawiający Fajerwerk, nie zgłosi się w oznaczonym przez niego dniu, i nie zawiadomi Laboratorium o przedłużeniu terminu, który nie powinien przechodzić dni dziesięć, to zaliczony zadatek przepada i prawo odbioru zamówionego Fajerwerku ustaje.

4. Zamawiający Fajerwerk ma prawo żądać z Laboratorjum ludzi do ich ustawienia i puszczenia, z płacą każdemu fajerwerkierowi po kop. 45, a laboratorystowi po kop. 25

CENY
pojedynczych fajerwerków

Rakiety:

Z wystrzałem od 20 do 40 kop. za sztukę.

Z różnokoloroweni gwiazdami od 35 do 70 kop.

Z szmermelami i deszczem, od 40 do 75 kop.

Z paraszutami od rs. 2 k. 50 do rs. 4.

Fontanny:

Zwyczajne od kop. 25 do 50.

Brylantowe od kop. 30 do 60 za sztukę.

Różnokolorowe od 75 k. do rs. 1.

Zwyczajne od 15 kop. do 30 sztuka.

Brylantowe od kop. 20 do 50 za sztukę.

Turbiljony v. Skowronki:

Zwyczajne od 20 kop. do 45 za sztukę.

Brylantowe od 25 kop. do 50 za sztukę.

Kołâ Chińskie

Zwyczajne od 25 kop. do 50 k. za sztukę.

Brylantowe od 30 kop. do 60 za sztukę.

Swiece rzymskie:

Z białemi gwiazdami od 35 kop. do 60 k. za sztukę,

Z różnokolorowemi gwiazdami od 40 kop. do 80 kop. za sztukę.

Swiece do figur:

Białe po 2 kop, za sztukę.

Kolorowe po 3 kop. za sztukę.

Dukiery i Kwekiery

(Wielkie figury)

Zwyczajne od 25 kop. do 60 kop. za sztukę

Brylantowe od 30 kop. do 65 za sztukę.

Lustkugle:

Z kolorowemi gwiazdami od rs. 1 do 5 rs.

Świecące z kolorowemi gwiazdami od rs. 3 do 7 rs.

Pot à feu z kolorowemi gwiazdami od rs. 5 do 10 rs.

Liusiny czyli kręcące się kółka kolorowe po 5 kop. sztuka.

Wężyki czyli dziecinne szmermele po ½ kop. za sztukę; za sto sztuk kop. 45.

Bengalskie ognie.

Białe funt kop. 60.

Kolorowe funt od rs. 1 kop. 20, do rs. 2 kop. 50.

Kaczka, Gęś, Łabędź, Żaba, Delfin i inne wodne figury od rs. 2 kop. 50 i więcej.

Wystrzały armatnie od kop. 15 do 45.

Fugasy od rs. 2 do rs. 6 za jeden.

Ceny różnych fajerwerkowych figur, zależą od rozmiarów i liczby pojedyńczych sztuk wchodzących w skład dekoracji.

Pokojowe,, kolorowe Bengalskie ognie bez dymu i nieprzyjemnego zapachu, w pudełkach z 16 sztukami, za rs. 1 i z 25 za rs. 1 kop. 50. Liusiny pokojowe kolorowe po kop 7½.

Prócz tego Laboratorjum przysposabia rożnego rodzaju transparenty, oraz pokojowe sztuczne ognie, według osobnego umówionia się.

Obstalunki na fajerwerki przyjmują się każdodziennie od godziny 9 rano w Laboratojum znajdującem się na Powązkach, w Artylleryjskich barakach; z wyłączeniem dni świątecznych.

Dowódzca Artylleryjskiego Laboratorjum Warszawskiego Wojennego Okręgu, Podpułkownik Artyllerji. **Petrow.**

(1—1) — 4126 —

– W dniu 17 (29) Maja 1872 r. o godzinie 2 z południa, sprzedaną będzie w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydzizle III, przed W-ym Heinrichem Sędzią delegowanym, Nieruchomość w Warszawie pod Nr 1029, przy ulicy Grzybowskiej położona, czyniąca dochodu rocznie rs. 3500, złożona z domu frontowego, dystylarni, 2-ch oficyn murowanych, Kuźni, 2ch domów drewnianych, wozowni, stajni, drwalni. komórek, zajmująca ogólnej przestrzeni łokci kwadr. 13 733.—Nieruchomość ta w pryncypalnem miejscu położona, zapewnia pewny i bezpieczny dochód, a mieszcząca się w niej od lat kilkunastu dystylarnia, wiele wpływa na podniesienie się i utrwalenie dochodu. Wadium wymagane jest rs. 2000. Szacunek pierwiastkowo przez biegłych przysięgłych na rs. 38,443 wynaleziony, zniżony został do rs. 21,627 kop. 46. Z szacunku tego po bliższem porozumioniu się z Sukcessorami mogłaby część być pozostawiona przy gruncie. Warunki są do przejrzenia w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału III, oraz w Kancellarji Ignacego Piędzickiego Patrona w Warszawie pod Nr 556 zamieszkałego.

(1—3) — 4125 — **Ignacy Piędzicki,** Patron.

Dom Spedycyjno-Komissowy, Jan Hr. Ledóchowski

ulica Długa, Nr 30 nowy.

Ma zaszczyt podać do wiadomości PP. Właścicieli owczarń, iż tak jak lat poprzednich przyjmować będzie w czasie tegorocznego jarmarku wełnianego **Wełnę** w komis do sprzedaży. Zaliczenie na takową może być natychmiast osobom znanym Kantorowi udzielone. Wyręczenie zupełne Panów Właścicieli przy sprzedaży, zapewnia Im oszczędzenie kosztów na osobiste przybycie na jarmark.

Zamówienia na **Wino Bordoskie** w beczkach, przyjmuje jeszcze przez miesiąc bieżący i przyszły. Sprzedaż detaliczna tegoż wina na butelki w gatunkach wyborowych i odstałych, odbywa się stale w Kantorze.

Żądaną jest do nabycia używana **Tokarnią** w dobrym stanie do toczenia żelaza.

(1–6) — 4185 —

Skład Obić Papierowych, Rolet i Cerat
A. GŁOWACKIEGO,

Krak.-Przedmieście Nr 7, dom Hr. Krasińskiego.

Poleca wielki wybór Obić Papierowych z fabryki Warszawskiej i zagranicznych po cenach **rzeczywiście nizkich**, oraz papier od wilgoci pod tapety, za skuteczność którego Skład poręcza. Kupcom z prowincji na obiciach i roletach rabat ustępuje. (9–0) — 2936 —

6,000 rs. w Listach Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego 5-cio-procentowych i 3,000 rsr. w Listach Zastawnych miejskich, są do ulokowania zaraz, na pewnej hypotece domu w Warszawie. Wiadomość u Mecenasa Nowakowskiego w Warszawie Nr 412*a* zamieszkałego. (2 – 3) – 3926 –

Potrzebna jest Summa w illości rs. 6,000 na pierwszy Nr hypoteki po Towarzystwie K. Z. Dóbr położonych w Gubernji Kaliszskiej, w powiecie Łęczyckim. Ktoby miał do wypożyczenia takową, raczy swój adres zostawić w redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literami S. P. (2 - - 3) —4074—

LUSTRA

Kilkanaście Luster w ramach złoconych, Orzechowych i Mahoniowych i Konsole złocone z marmurami, Gzymsy złocone i pod kolor z rozetami, za cenę najumiarkowańszą w Dystrybucji przy ulicy Elektoralnej Nr 8, wprost Zimnej. --4196— (1—3)

Osoba w średnim wieku,

władająca dobrze językiem francuzkim i w naukach klassycznych uzdolniona do ich wykładu kilkonastoletniej panience, może znaleść stałe pomieszczenie. Wiadomość przy ulicy Karmalickiej w domu pod Nr. 7, mieszkania Nr. 20, na 2-giem piętrze od frontu, od godziny 2 do 5-tej po południu. Tamże zaraz do odnajęcia na parę letnich miesięcy mieszkanie z dwóch 3 lub 4 pokojów złożone, z meblami, dogodne dla przybywających do Warszawy na kurację, albo wojskowych przez czas letni w Warsz.wie przebywać zmuszonych. – 3940— (3–3)

Potrzebne są

P A N N Y

do sukień, kompletnie uzdolnione, i podręczne; zarazem nadmieniam, że jak dotąd udzielałam Lekcje kroju, tak i nadal udzielać będę. — Wiadomość w Magazynie przy ulicy Senatorskiej, Nr 16, dom Lewenberga. (5—6) —3719 -

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Praktyki felczerskiej. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 557, u Felczera. (1—3) - 3932 —

PANNY

do nauki szycia i kroju, mogą być przyjęte za 22 i pół rubli kwartalnie, z mieszkaniem i stołem, ze wsi lub tutejsze do Zakładu Krawiectwa Damskiego Wojnickiej, pod Nrem 6, przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej, trzeci dom od Nowego-Światu, na dole od frontu. Za wyuczenie Kroju płaci się osobno. (2 — 6) —3878 –

Rządca Dóbr,

żonaty, znający języki: polski, rossyjski i niemiecki, mający lat 39, krajowiec, a który od lat 19 zarządzał dużemi Majątkami znanemi w Królestwie, na co ma chlubne świadectwa, poszukuje obowiązku, (w razie potrzeby może złożyć kilkaset rubli kaucji). Wiadomość zostawić uprasza w Redakcji „Kur. Warszaw. polit. Z Z. (4 - 6) —3318 -

Tekla Kuczborska,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 61

Nauczycielki do prywatnych lekcji języków i przedmiotów klassycznych, oraz do muzyki i śpiewu, pragną znaleźć zajęcie.

Paryżanka Francuzka; życzy sobie dawać dwie godziny lekcji dziennie w czasie południowym. Nauczyciel do przysposobienia do szkół potrzebnym jest do jednego chłopczyka, blizko Warszawy. Można powziąść wiadomość o umeblowanym Pokoju w środku miasta, na cztery miesiące letnie. (3 3) — 3891

OSOBA

w średnim wieku, z wyższem wykształceniem, zasługująca na zupełne zaufanie zbiegiem nieszczęśliwych okoliczności -- zmuszona pracować na pierwsze potrzeby życia, poszukuje miejsca do towarzystwa, opieki nad dziećmi, lub gospodarstwa, które zna jak najdokładniej, albo też do sklepu. Wiadomość przy ulicy Bielańskiej, pod Nr. 6, prost Hotelu Lipskiego, na 2-gim piętrze Nr. 10. —4034— (2 -3)

Potzebny jest

WSPÓLNIK,

do Fabrycznych wyrobów. Wiadowmość przy ulicy Czerniakowskiej Nr 1 nowy. (1 — 3) - 4175—

Do sprzedania z wolnej ręki

Majątek Gorzkowice,

na linji W.-W. Dr. Żel., gdzie jest stacja klassy 3-ej, położony pomiędzy miastami Petrokowem i Radomskiem. Rozległości folwarcznej dziesiatyn przeszło 300, (czyli włók wyżej 20), bez żadnych służebności, z Młynem wodnym; Parafja Gmina i Stacja pocztowa w miejscu. Nowa Pożyczka Tow. Kred. Ziem. do podniesienia. Przy układzie około 9000 Rs. może zostać przy gruncie na lat 6. Wiadomość na miejscu u Właściciela

Obicia Papierowe Tapety,

w różnych gatunkach, z zagranicznych fabryk, sprzedają się po niepraktykowanej niskiej cenie, rekomenduje dla Właścicieli domów. Widzieć je można w każdym czasie w domu pod Nr 156/7, na Pradze, przy ulicy Targowej, u Właściciela domu, lub Rządcy domu.



Jest do sprzedania

Bryczka na resorach

w dobrym stanie, na urząd robiona. Wiadomość w Koszarach Mirowskich, u Wachmistrza Agafowa od godz. 12-ej do 5-ej. Tamże jest Ogier 4-ro letni, maści karej do sprzedania. (3 -- 3) —3973—



Mam honor donieść Szanownej Publiczności, że otworzony został **Zakład najmu**

Powozów i Karet,

przy ulicy Długiej, w domu zwanym Lasockie, pod N-rem 22 nowym, pod firmą: **P. J. Jamiołkowski,** gdzie mogą być wynajmowane z końmi lub bez koni, na dnie lub godziny, i za rogatki, po cenach najumiarkowańszych. Zaręcza się przytem jak największa akuratność co do czasu i porządku. Z czem polecam się łaskawym względom. (6 - 6) —3736—

Powóz obszerny

cztero osobowy, używany, zdatny do spaceru na mieście i podróży, za przystępną cenę do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr. domu 6, w bramie na drugiem piętrze, w kantorze. —4088— (2—3)

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

2 Magle wiedeńskie,

bardzo mało używane, za przystępną cenę. Nowy Świat Nr 42. (1 — 1) -4201—



Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, to jest sześć Krzeseł, dwa Fotele, jedna Kanapa, zieloną brokatelą kryte, przy ulicy Kapitulnej Nr 4 nowy, mieszkania Nr 2 na dole. (4 — 6) —3949 -



Fortepian

o 7 oktawach, z 4-a szprejcami i blatem metalowym, palisandrowy, mało używany, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Piwnej Nr 7, na 3-m piętrze od frontu, trzecie drzwi od schodów. (2 – 3) —4077—



Z powodu wyjazdu są do sprzedania **MEBLE** jesionowe, Adamaszkiem wełnianym kryte: Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł; 12 Krzeseł jesionowych siatkowych, oraz Stół rozsuwany jesionowy i Szafa kredensowa. Ulica Krucza Nr 2 nowy, mieszkania Nr 1. (3 - 3) - 3723 –

WYBÓR MEBLI!



Już 23 lat upływa jak dowiodła moja Fabryka trwałości i elegancji swych wyrobów Mebli; dla tego też mam honor donieść, iż w celu uprzystępnienia cen, nieszczędząc trudów i nakładu, Magazyn mój zaopatrzony został w nowe wyroby różnych Garniturów **Mebli**, jak niemniej: **Toalety**, **Biurka**, **Komody**, **Szafy**, **Kredensy**, **Stoły** obiadowe, i t. d.; z czem się poleca **F. Angerstein**, ulica Szpitalna, Nr 10 nowy. (4—6) —3383 –



Jest do sprzedania **Garnitur**

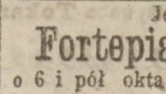
Mebli Mahoniowych,

składający się: z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł rypsem krytych, Stół przep kanapę, Stolik do kart, Szafa rozbierana, Szafka do bielizny, parę łóżek, Biórko i Lustro; mogą być sprzedane razem lub częściowo. Ulica Marszałkowska, za Fabryką W-go Kronenberga, Nr 8 nowy, wchodząc do sieni drzwi po lewej stronie. (1 –3) —4199 –



PIANINA

o 7-miu oktawach, do sprzedania i wynajęcia, **w Pracowni F. Sakowskiego**, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 21 nowy. (3 – 3) —3724—



Jest do sprzedania

Fortepian Machoniowy

o 6 i pół oktawach nowego fasonu, świeżo wyrestaurowany, z tonem śpiewnem, silnie i trwało zbudowany, za cenę bardzo nizką, wiadomość w fabryce fortepianów J. Hinz, Nowy Świat Nr. 24. 3917— (2 – 3)



Zostawiono do sprzedania **Fortepian** o siedmiu oktawach, w dobrym stanie, z fabryki Kralla i Seidlera za przystępną cenę i trzy lustra w złoconych ramach, dwa duże a jedno małe, obejrzeć można każdodziennie, od 9-tej rano do 12-tej w południe, ulica Ś-to Krzyzka Nr 25 nowy, wprost ulicy Jasnej, Stróż miejscowy wskaże. (3 — 3) —3717 -

Sklep z oknem

przy ulicy Elektoralnej Nr 749 (nowy 10), wprost ulicy Zimnej po Szczotkarzu, do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. Wiadomość u Kollektora Loterji w tymże domu. (2 — 3) —3872—

— Przy ulicy Mylnej pod Nrem 7, od ulicy Przejazd 4 dom, w miejscu cichem, przyjemnem wśród ogrodów jest do wynajęcia kilka **Lokalów** po 3, 4 i 5 pokojów z kuchniemi, za cenę od 240 do 300 rs. rocznie. – Tamże wiadomość o Kawiarni do wynajęcia. (1 — 3) —4173 –

Dla **Kawalera,** posiadającego dokładnie język niemiecki, i mogącego za wynagrodzeniem udzielać lekcje takowego dwóm dosyć już obeznanym z językiem tym Uczniom Gimnazjum, jest do odnajęcia od 1-go Lipca r. b. bardzo porządny

POKÓJ
z oddzielnym wchodem;

w razie życzenia, może być umówiony stół, oraz usługa, opał i światło. Znajomość języka francuzkiego, byłaby również pożądaną. Życzący, poweźmie wiadomość w domu przy ulicy Brackiej Nr. 13, w mieszkaniu Nr. 9. —4062— (2 - 4)

LETNIE MIESZKANIE

starannie urządzone,

w possesji Nr 5, przy ulicy Marszałkowskiej, w ozdobnym domku drewnianym szwajcarskim wśród ogrodu, złożony z werendy, 3 Pokojów, Kuchni, Piwnicy i innych wygód jest w każdym czasie do wynającia. Wiadomość na miejscu u Gospodarza. (1 - 2) – 4174 –

Dwa pokoiki na dole, z oknami i na ogród, z piwnicą i komórką, w przyjemnem miejscu pomiędzy ogrodami, bardzo stosowne dla słabej osoby, są do najęcia zaraz lub od Ś-go Jana. Wiadomość na miejscu u właściciela domu, ulica Żórawia Nr. 15 nowy, z rana do godz. 10-ej i popołudniu od 4 do 7-ej. – 3942 – (3 – 3)

– **L O K A J** z dobremi świadectwami, posiadający j ę z y k niemiecki, polski, russki i włoski, zaopatrzony w trzechletni pasport, poszukuje miejsca do wyjazdu za granicę lub Rossji. Wiadomość w Kantorze W. Karczewskiego, przy ulicy Nowy Świat pod Nrem 57 policyjnym. (3 — 3) —3969 –

Mieszkanie Kawalerskie,

dwa pokoje i przedpokój z meblami lub bez, są do wynajęcia od 20 Maja do 8 Lipca. Ulica Nowo-Senatorska Nr 7, mieszkania Nr 4. Tamże jest do sprzedania komplet mebli do dwóch pokoi. Widzieć można codziennie do 10-tej z rana i od 3 – 5 po południu. (1 – 3) –4179 –

Pokój do wynajęcia

z meblami lub bez, na Nowym-Świecie pod Nrem 58 na dole, z wspólną kuchnią. Każdego czasu. (1 — 1) —4158 –

Zaraz do wynajęcia

Pokój osobny

świeżo odnowiony, z meblami i usługą lub bez, przy wdowie bezdzietnej. Ulica Ś-to-Jańska Nr 27 nowy, na 2-m piętrze, Stróż wskaże.

Jest do wynajęcia do 1-go Lipca roku bieżącego, w domu pod Nrem 56, przy ulicy Marszałkowskiej, w blizkości Placu Zielonego

Dwa Pokoje,

nowo wyklejone wraz z Kuchnią. Wiadomość u miejscowego stróża. (1—1) - 4168 —

Za rs. 100. W blizkości Grodziska, stacji kolei Warsz.-Wied. jest do wynajęcia **Letnie Mieszkanie,** w pięknym parku, złożone z 5 pokoi, kuchni spiżarni, piwnicy. Na żądanie może być dodaną stajnia i wozownia. Wiadomość, ul. Żurawia Nr domu 5, mieszkania Nr 6 . —4192— (1 - 3)

DWA APARTAMENTA

z meblami lub bez tychże, do wynajęcia w każdym czasie. Pierwszy złożony z 9 pokoi z trzema balkonami, do tego należą pokoje dla służby, Kuchnia, Pralnia, Stajnia na 10 koni, Wozownia i inne przynależytości. Drugi złożony z pięciu Pokoi, Salonu; do tego również należą Pokoje dla służby, Kuchnia, Stajnia, Wozownia etc. etc. Oba mogą być połączone. Wiadomość, Alea Ujazdowska Nr 10, Szwajcar miejscowy wskaże. —4193 – (1—3)

W domu pod Nrem 1/1260B, przy ul. Chmielnej od Nowego-Świato są do wynajęcia

Mieszkania,

składające się z 8 pokoi, przedpokoju, kuchni, Passażu, Antressoli, balkonu; 2) z 4-ch pokoi, przedpokoju kuchni i pasażu, a także są i mniejsze mieszkania, i Kawalerskie od Ś-go Jana. Wiadomość u Rządcy domu. (1 – 3) —4153 –

POKÓJ duży z meblami, każdego czasu jest do wynajęcia przy ulicy Senatorskiej i róg Bielańskiej, Nr. domu 467 lit. *a*. Stróż wskaże. - 4202 — (1 --1)

Mieszkanie z meblami,

to jest 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, garderoba, w antresolach jest do wynajęcia na dwa miesiące, od 8 Maja do 8 Lipca r. b., przy ulicy Nowy-Świat Nr. 31 nowy. Wiadomość u Stróża. (3 – 3) —3875 –

LOKAL LETNI

za Rogatką Mokotowską zaraz za Królikarnią, złożony z 6-ciu pokojów i kuchni, w pięknym ogrodzie, razem lub podzielnie, ze stajnią i wozownią jest do wynajęcia. Dowiedzieć się można u Właściciela domu na Lesznie Nr 11, lub na miejsau, w tak zwanym Nowym-Sadzie. (3 -- 3) —3927 –

W domu Grabowskich Nr 495, przy ulicy Miodowej na 1-m piętrze do wynajęcia od każdego czasu dwa lub trzy

POKOJE

od frontu, z balkonem. (1 – 3) —4155 –

Jest do sprzedania w każdem czasie

Sklepik Wiktuałów,

przy ulicy Elektoralnej z powodu wyjazdu pod Nr. 757. Wiadomość na miejscu. —4134 - (2—2)

DWIE PIWNICE

w każdym czasie do najęcia na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu pod Nrem 443. Wiadomość u Stróża. (3 - 3) —4071 –

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

SKLEP

duży i ozdobny z przyległemi pokojami, zdatny na handel win i sprzedaż towarów kolonjalnych, pod Nr. 8 (614 E F), przy ulicy Niecałej. Wiadomość u stróża. —4032 – (2—3)

LETNIE MIESZKANIE,

złożone z 5 świeżo odnowionych pokoi, przytem kuchnia osobna z pokoikiem dla służby, o 2 wiorsty od Pruszkowa, do wynajęcia w całości lub też może być podzielone na 2 i 3 pokoje. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr. 32 w bramie, wprost Hotelu Polskiego, na 2 piętrze. —4098 – (3 – 3)



Różne **Letnie mieszkania** z obszernym ogrodem do wynajęcia zaraz po nader umiarkowanych cenach—na miejscu dostać można wszystkiego co do codziennego utrzymania potrzeba, po cenach bardzo tanich. Komunikacja łatwa i tania co pół godziny prawie do samego miejsca omnibusem kolej żelaznej Terespolskiej. Wiadomość na miejscu na Pradze, obok Rogatek Grochowskich Nr 136, u Właścicielki domu. (2 — 3) – 4101 –

— W Niedzielę d. 5 Maja przejeżdżając od rogu ulicy Bednarskiej na Nowy-Zjazd, zgubiono **Płaszcz** wyksatynowy z kapturem. Uczciwy Znalazca zechce oddać w domu Nr 2673*a* przy rogu Krakowskiego Przedmieścia i Bednarskiej do Właściciela domu za nagrodą. (1 — 1) —4182 –

Dnia 2 b. m., z-pod Nr. 38 przy ulicy Leszno, Nr. 2 mieszkania, wyleciał z klatki

Kanarek chowany.

Łaskawy znalazca zechce odnieść go do mieszkania, a otrzyma stosowne wynagrodzenie. —4060— (3 -3)

Dnia 4-go b. m. w przejeździe z Krakowskiego-Przedmieścia do Alei Ujazdowskiej zgubiony został

Zeszyt w języku ruskim.

Znalazca raczy takowy odnieść na ulicę Grzybowską pod Nr 13 nowy, mieszkania Nr 4, **za nagrodą rs. 3.** (2 – 2) – 4132 —

– W Niedzielę, d. 5 b. m. w Cukierni Semadeniego w Ogrodzie Saskim pozostawiono **Chustkę** damską, czarną, haftowaną. Łaskawy Znalazca raczy złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego za nagrodą, jakiej żądać będzie. (1 — 3) —4162 –



Rs. jeden nagrody,

kto odniesie **Pieska** małego wyżła angielskiego, ogon i uszy kasztanowate. Wabi się T r e s o r. Ulica Solna, dom Rajkowskiego Ner 7, stóż Leon wskaże. (1 — 1) —4160 –



Suczka

z rasy **pinczerów** przybłąkała się przed kikoma tygodniami i znajduje się do odebrania u Stróża domu Nr 6 nowy, przy ulicy Leszno. (1 — 1) – 4198 -

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr. 437c nowy 5).

Дозволено Цензурою